25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

25 gr.

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. — Nr. 249.

Kraków, wtorek 24 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Zgoda Churchilla na plany Stalina.

Zakończenie konferencji moskiewskiej.

Sztokholm, 23 października. **Po zakończeniu konferencji w Moskwie, premjer angielski opuścił stolicę Związku Sowieckiego i wraz z towarzyszącemi mu osobami znajduje się w drodze powrotnej do Anglji — tak wynika z komunikatu biura „Reutera".**

Churchill opuścił Moskwę samolotem, a Stalin osobiście — jak donosi dalej agencja Reutera — „pożegnał się ze swoimi gośćmi angielskimi". Przed wystartowaniem samolotu Churchill wygłosił krótkie przemówienie, w którem podkreślił „zadowolenie i zaszczyt", jakie zgotował mu szereg poufnych rozmów „ze swym przyjacielem i towarzyszem wojennym marszałkiem Stalinem". Churchill podkreślił w związku z tem, że spotkał się w Moskwie „z ujmującą gościnnością". Te uprzejme wyrazy pod adresem Stalina zostały uzupełnione zdaniem, stanowiącem zapewne szczyt kurtuazji, z jaką od początku istnienia Związku Sowieckiego premjer jakiegokolwiek państwa kapitalistycznego uczcił Stalina. — Churchill oświadczył dosłownie: „Pracowaliśmy tu bardzo gorliwie. Byliśmy radą robotniczo-żołnierską".

Jak donosi agencja „Exchange" z Moskwy, przed odjazdem Churchilla odbyła się konferencja prasowa, w której obok dziennikarzy angielskich i amerykańskich wzięło udział także 5-ciu przedstawicieli prasy sowieckiej. Agencja angielska podkreśla, że przy tej sposobności można było zwrócić uwagę premjera brytyjskiego na wysiłki konferencji, co potwierdził także Churchill w tej formie, iż oświadczył, że cieszy się na wypoczynek w Londynie i musi tam nieco odpocząć. Po podkreśleniu zupełnej zgody poglądów pomiędzy partnerami konferencji Churchill powiedział, że omawiano nietylko zagadnienia wojskowe, ale także polityczne, przyczem podkreślił, że **dyskusja nad problemem Polski pozwoliła na zorjentowanie się co do życzenia uczestników konferencji w kierunku niedopuszczenia, by „sprawy Polaków stały się piętą achillesową polityki aljanckiej".**

Premjer angielski zwrócił uwagę na konieczność odbycia większej konferencji, w której powinienby uczestniczyć także on. Można było wyraźnie stwierdzić, jak pisze agencja „Exchange", **jak bardzo zależało premjerowi brytyjskiemu na podkreśleniu wobec obecnych dziennikarzy współpracy pomiędzy Anglikami, Amerykanami i Związkiem Sowieckim, jako „klucza do szczęścia świata".**

Ambasador amerykański na Kremlu Harriman po zakończeniu konferencji moskiewskiej wyjechał natychmiast do Stanów Zjednoczonych. Przypuszczają, że udał się do Waszyngtonu, celem złożenia sprawozdania i przed wyborami prezydenta w dniu 7 listopada nie powróci do Moskwy.

Istnieje wiele głosów, które podkreślają, że bilansowy komunikat wydany na temat przebiegu rozmów pomiędzy Churchillem i Stalinem w Moskwie można uważać jako potwierdzenie tego, że **Unja Sowiecka zdecydowana jest zbolszewizować dalsze części Europy oraz że Churchill nietylko popiera te aspiracje sowieckie, ale również zgadza się zupełnie z planami moskiewskiemi.**

Najtrudniejszej kwestji, a **mianowicie problemu Polski nie rozwiązano**, mimo tego że oficjalny komunikat stwierdza, iż była ona przedmiotem daleko sięgających rozważań ze wszystkiemi zainteresowanemi czynnikami. **O tym, że nie udało się w myśl dawnych optymistycznych tendencyj uzyskać gruntownego wyjaśnienia konfliktu pomiędzy polskim rządem emigracyjnym a Moskwą dowodzi ten moment urzędowego komunikatu, który stwierdza, że „różnice poglądów zostały zamknięte w pewnych granicach".**

Wydaje się jednak, że Londyn jeszcze w większym stopniu niż dotychczas niema zamiaru udzielić polskiemu rządowi emigracyjnemu żadnego poparcia. M. in. znalazło to wyraz w tym, że urzędowa agencja brytyjska Reutera w komentarzu do rozmów moskiewskich **mówi tylko jeszcze o „kwestji polsko-sowieckiej".**

Jako interesujący szczegół uważa się pozatem fakt, że wydany w Moskwie komunikat stwierdza, iż „Stany Zjednoczone A. P. uczestniczyły w pertraktacjach wyłącznie w roli obserwatora".

Mikołajczyk w drodze powrotnej do Londynu.

Sztokholm, 23 października. **Szef polskiego rządu emigracyjnego Mikołajczyk z towarzyszącemi mu osobami w dniu 20 października opuścił Moskwę.**

Jak podkreślają neutralni obserwatorzy, powraca on bez jakichkolwiek konkretnych rezultatów do Londynu, aby tam złożyć rządowi emigracyjnemu sprawozdanie o przebiegu rokowań w Moskwie. Istnieje wiele oznak, przemawiających za tem, że dyskusja nad jakimś kompromisem pomiędzy londyńskim rządem emigracyjnym a komitetem wyzwoleńczym w Lublinie doszła ponownie do martwego punktu.

Sytuacja w ciągu ostatnich 24 godzin uległa poważnemu skomplikowaniu wskutek tego, że **„komitet wyzwoleńczy" w Lublinie wysłał „przedstawiciela" do Anglji, a to w osobie niejakiego Stefana Wilanowskiego.** Fakt ten potwierdza zresztą także urzędowa agencja Reutera. Wilanowski — jak pisze agencja Reutera — jest znany jako **zdecydowany przeciwnik londyńskiego polskiego rządu emigracyjnego.** Jest on członkiem lewicowo-radykalnej partji polskiej i wiceprezesem sowietofilskiej instytucji w Londynie, mianowicie „wszechsłowiańskiego komitetu".

Radjostacja na terytorjum angielskiem, nadająca swoje audycje w języku polskim pod nazwą „Świt", polemizuje ze stanowiskiem Związku Sowieckiego i prasy bolszewickiej wobec polskiego rządu emigracyjnego. W swym komentarzu radjostacja ta oświadcza, że podczas rokowań w Moskwie ze strony bolszewików rzucano oszczerstwa na polski rząd emigracyjny i że prasa sowiecka obecnie jeszcze raz powtarza te oszczerstwa. Radjostacja podkreśla w tej audycji, że **zagadnienie polskie nie powinno być wewnętrzno-polityczną sprawą Związku Sowieckiego.** Twarda i nieugięta wola stanowi gwarancję, że konflikt polsko-sowiecki będzie rozwiązany w inny sposób, niż to sobie wyobrażają w Moskwie.

Emigracja zdana obecnie na własne siły.

Berno, 23 października. **Zazwyczaj dobrze poinformowany londyński korespondent jednego z dzienników szwajcarskich, ukazujących się w Bazylei, stwierdza, że polski rząd emigracyjny po zakończeniu pertraktacyj w Moskwie, zdany jest obecnie wyłącznie na własne siły.**

Bez wątpienia — pisze korespondent szwajcarski — w obrębie rządu emigracyjnego ponownie dojdzie do długich obrad i dyskusyj, które już z tego powodu posiadać będą pewne szczególnie interesujące akcenty polityczne, ponieważ jeszcze przed powrotem Mikołajczyka do Londynu kilku członków rządu emigracyjnego podkreśliło, że nikt nie może żądać od nich, aby popełnili narodowe samobójstwo. Z innej strony zaś kilku członków rządu emigracyjnego miało jednak dojść do nowej koncepcji aby „ratować co jeszcze jest do ratowania".

Dalsze ataki sowieckie przeciw Szwecji

Ostra odpowiedź prasy szweckiej

Sztokholm, 23 października. **Według doniesienia agencji „United Press", opublikowanego w dzienniku „Dagens Nyheter", cała prasa sowiecka przynosi oskarżenie przeciwko władzom szwedzkim, że nietylko tolerują one obecność 30.000 emigrantów z krajów bałtyckich, ale że nawet wzywają ich do organizowania przeciwko Unji Sowieckiej politycznych środowisk i konspiracyj przeciwrosyjskich.**

Prasa sowiecka powtarza również oskarżenie pisma „Ny Dag" przeciwko posłowi amerykańskiemu w Sztokholmie, według którego poselstwo amerykańskie oddało do dyspozycji 900.000 koron szwedzkich celem utworzenia w Szwecji organizacji narodów bałtyckich, wrogiej w odniesieniu do Rosji.

Podjęta przez szwedzki organ komunistów „Ny Dag" kampanja przeciwko członkom narodów bałtyckich, zbiegłym do Szwecji przed niebezpieczeństwem komunistycznem, skłoniła główny organ socjaldemokratów „Morgen Tidningen" do zajęcia się losem narodów i państw bałtyckich.

W dłuższym artykule wstępnym „Morgen Tidningen" dochodzi do wniosku, że państwa bałtyckie nie powstaną więcej, mimo uroczystych zasad deklaracji atlantyckiej, mimo energji życiowej narodów bałtyckich i wbrew oświadczeniu Stalina, że nie zamierza podbijać obcych narodów. Potęga polityczna i wojskowa Związku Sowieckiego jest czynnikiem, który decyduje o losie państw bałtyckich. Jeżeli strona rosyjska podkreśla, iż narody bałtyckie w lecie 1940 r. dobrowolnie przyłączyły się do Związku Sowieckiego, to jest wiadomem, jak wyglądała ta dobrowolność. **Rządy mocarstw zachodnich milczą.** Rosjanie ze swej strony niewątpliwie postarają się w przyszłości, aby narody litewski, łotewski i estoński zostały przesiedlone ze swoich dotychczasowych miejsc pobytu. Gdyby nawet to przesiedlenie miało formy humanitarne, to jednak po pewnym czasie musi doprowadzić do zniszczenia narodów bałtyckich. „Morgen Tidningen" nazywa zarzuty, stawiane przez „Ny Dag" w imieniu komunizmu przeciwko uchodźcom z rejonu bałtyckiego okrutnem politycznem polowaniem na ludzi.

Posiedzenie parlamentu szwedzkiego.

Sztokholm, 23 października. Obie izby parlamentu, jak donosi dziennik „Svenska Dagbladet", będą zwołane na dzień 30 października na publiczną dyskusję w sprawie polityki zagranicznej. Otworzy ją prawdopodobnie mowa minister spraw zagranicznych Günther.

Niema wolności religji w Związku Sowieckim.

Madryt, 23 października. **Jak donosi londyński korespondent dziennika „Ya" nietylko w krajach neutralnych, ale także w Stanach Zjednoczonych zaprzeczają, jakoby Stalin przywrócił wolność religijną w Związku Sowieckim.**

Korespondent przytacza m. in. biuletyn nowojorskiego czasopisma „Contre of Information Pro Deo", które demaskuje oszukańczy manewr Stalina i m. in. stwierdza: Nie można mówić o jakiejś wolności religji w Związku Sowieckim, jeżeli istnieje „rada dla regulowania stosunków między państwem i kościołem", w skład której wchodzą dwaj członkowie organizacji bezbożników oraz jeżeli zakazana jest wszelka nauka religji dla młodzieży do 18-tu lat i wkońcu jeżeli kościołowi zakazano wszelkiego działania.

Horthy w Niemczech.

Budapeszt, 23 października. **Były regent admirał Horthy wraz z rodziną oraz w towarzystwie marszałka polnego Vattay, dotychczasowego szefa kancelarji wojskowej oraz generała-majora Brunssig opuścił Budapeszt specjalnym samolotem i udał się do Niemiec.**

Spadek eksportu angielskiego.

Lizbona, 23 października. Opublikowana w piątek biała księga angielskiego ministerstwa handlu wykazuje, jak donosi brytyjska służba informacyjna, że handel eksportowy Anglji rok za rokiem od początku wojny stale spadał tak, że w roku 1943 jego ogólna wartość wynosiła mniej niż połowę eksportu z roku 1938. W roku 1938 Anglja eksportowała towary wartości 470³/₄ miljonów funtów, w roku 1943 zaledwo za 232¹/₄ miljonów funtów.

Kanclerz skarbu angielskiego żąda nowych kredytów.

Amsterdam, 23 października. Agencja Reutera donosi, że Ralph Asheton, sekretarz ministerstwa skarbu informował w piątek Izbę Gmin, iż od początku wojny aż do dnia 2. 9. 1944 wydała Wielka Brytanja na wojnę okrągło 24 miljardy funtów szterlingów. Sir John Andersen, kanclerz skarbu, żąda nowego kredytu w kwocie 1,25 miljonów funtów szterlingów, oświadczając, że z kończącym się w dniu 30. 9. br. kwartałem wydawała Wielka Brytanja przeciętnie około 14 miljonów funtów dziennie.

Przemiany socjalne w Finlandji.

Sztokholm, 23 października. **Finlandja stoi w obliczu wielkich przemian socjalnych.**

Wielka własność ziemska ma odstąpić ziemię dla stworzenia 20.000 małych gospodarstw. Donosi o tem z Helsinek korespondent dziennika „Svenska Morgenbladet" omawiając wniosek zgłoszony w parlamencie fińskim. Równocześnie wymieniony dziennik przytacza uchwałę centralnego związku fińskich związków zawodowych, zawierającą daleko idące żądania upaństwowienia nietylko banków, ale także wielkich prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych.

Położenie fińskiego przemysłu.

Sztokholm, 23 października. **Jak donosi dziennik „Svenska Dagbladet", fińskie koła przemysłowe śledzą z wielkiem zaniepokojeniem sytuację przemysłu fińskiego w nowych warunkach.**

Brak surowców dla przemysłu mechanicznego oraz szczupłe zapasy węgla i chemikaljów dla przemysłu celulozy i papieru, stanowią wielką przeszkodę w uruchomieniu produkcji i wykonaniu dostaw dla Rosji oraz zaopatrzenia własnego kraju w najważniejsze artykuły. M. in. Finlandja zobowiązała się dostarczyć 4 średniej wielkości parowce-cysterny, jednak do wykonania tego zlecenia brak płyt okrętowych, które musi się otrzymać z zagranicy.

Tarcia grecko-bułgarskie w Tracji.

Sztokholm, 23 października. **Korespondent dziennika „Svenska Dagbladet" na terenie Bałkanów pisze w reportażu o wrażeniach, jakie odniósł w Tracji o nadzwyczaj ostrych tarciach pomiędzy Grekami i Bułgarami.**

Ludność grecka w Tracji — stwierdza korespondent — zdecydowanie występuje przeciwko panowaniu Bułgarji. Bułgarskie władze okupacyjne próbują przy pomocy represyj stworzyć na tych terenach większość bułgarską. Grecy zdają sobie sprawę, że mniejszymi wrogami byli dla nich Niemcy, niż obecnie Bułgarzy.

Grecja — manewrem politycznym.

Genewa, 23 października. **W związku z wkroczeniem Anglików do Grecji, północno-amerykańskie czasopismo „Time" wyraża przekonanie, że chodzi tu raczej o manewr polityczny niż wojskowy, ponieważ Londynowi zależy bardzo na tem, aby widzieć Grecję w obrębie brytyjskiej sfery wpływów.**

Rozgoryczenie i rozczarowanie z powodu polityki brytyjskiej wzrosło jednak w Grecji w ciągu ostatnich trzech lat bardzo silnie i jest w najwyższym stopniu niepewnem, czy przyrzeczenie brytyjskich transportów żywności i lekarstw zdoła ponownie ożywić sympatje Greków do Anglji.

Dardanele bazą wojskową.

Genewa, 23 października. Na konferencji prasowej podsekretarz stanu Stettinius, odpowiadając na pytanie jednego z korespondentów co dzieje się obecnie na płaszczyźnie dyplomatycznej w celu otwarcia Dardaneli dla komunikacji dowozowej do Unji Sowieckiej oświadczył:

„Jest to kwestja natury czysto wojskowej".

Bruksela głoduje.

Sztokholm, 23 października. Agencja Reutera donosi, że burmistrz Brukseli zaapelował w piątek do Wielkiej Brytanji, aby przysłano ludności stolicy żywność. W rozmowie z pewnym dziennikarzem belgijskim burmistrz oświadczył, że w Belgji potrzeba żywności dla trzech do czterech miljonów ludzi, nie biorąc pod uwagę mieszkańców w okręgach rolniczych. Te 3 do 4 miljonów ludności obecnie głoduje.

W Holandji załamały się aljanckie ataki.

Londyn w dalszym ciągu pod ogniem broni „V 1“. – Oddanie Belg radu. – Na wschodnio-pruskim terenie granicznym utrzymują się nadal ciężkie walki.

Berlin, 22 października. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 21 października:

W Holandji ataki nieprzyjacielskie załamały się w ogniu naszej broni obronnej zarówno na przyczółku mostowym, jak i w rejonie na wschód od Helmond. Na północny-wschód od Antwerpji Kanadyjczycy na szerokim froncie przystąpili do natarcia. Powstrzymano ich po nieznacznych wstępnych sukcesach. W dniu wczorajszym zniszczono na terenie Holandji łącznie 20 czołgów nieprzyjacielskich.

Po 19 dniach krwawych zmagań i potężnego użycia materjałów na wąskim terenie, dzielni, ale walczący w stopniałych szeregach obrońcy Akwizgranu rozbili również wczoraj jeszcze silne ataki na północny kraniec miasta, w którem powstały rozległe zniszczenia na skutek wielotygodniowych akcyj ognia artylerji amerykańskiej i silnych ataków lotniczych. O poszczególne grupy domów szaleje jeszcze zażarta walka pierś w pierś. Od dnia 10 października załoga zniszczyła 25 czołgów.

Nasze przednie czaty bojowe odparły, albo znowu odrzuciły poza Mozelę już na granicy na północny-wschód i na wschód od Luxemburga atakujące bataljony północno-amerykańskie. Również w rejonie Bruyeres i Cornimont natarcia nieprzyjacielskie załamały się w naszym ogniu przed głównem polem bojowem. Ponad obszarem walki na zachodzie myśliwcy niemieccy w gwałtownych starciach powietrznych zestrzelili wczoraj 18 anglo-amerykańskich aparatów myśliwskich. Pod Dunkierką jeden z własnych oddziałów wypadowych wziął do niewoli jeńców.

Ogień broni „V 1“ na Londyn trwa nadal.

Punkt ciężkości walk we Włoszech środkowych spoczywał wczoraj w rejonie Vergato, gdzie odrzucono wszystkie natarcia nieprzyjacielskie. Na wschód od Loiano nasze wojska podczas przeciwataków wzięły zdobycz i jeńców.

W rejonie zachodniej Morawy dywizje nasze udaremniły bolszewickie próby okrążające. Miasto Belgrad pozostawiono nieprzyjacielowi po zażartych walkach ulicznych i po zniszczeniu wszystkich urządzeń wojskowych.

W widłach Dunaju i Sawy nasze wojska stawiają nieprzyjacielowi w dalszym ciągu zacięty opór. Podczas gdy na terenie Węgier południowych nieprzyjaciel na zachód od ujścia Cisy zdołał posunąć się dalej, atak wojsk niemieckich i węgierskich w rejonie z obydwu stron miejscowości Szolnok, wspierany przez formacje lotnicze poczynił dalsze postępy, mimo zaciętej kontrakcji nieprzyjacielskiej. W rejonie Debreczyna i z obydwu stron Szamos dywizje nasze stawiały uporczywy opór bolszewikom, kierującym swe wypady na północ, odparły ich w kilku miejscach, zadając przytem wysokie straty.

W Karpatach Lesistych honwedzi w zdecydowanem przeciwnatarciu zlikwidowali miejsce istniejącego jeszcze włamania na zachód od przełęczy Uszok.

Silniejsze ataki sowieckie załamały się nad dolnym biegiem Narwi z obydwu stron Serocka, a słabsze natarcia pod Rożanami. Na tych przyczółkach mostowych przeciwnik w obydwu ostatnich dniach stracił 89 czołgów.

Pomiędzy Suwałkami a Szyrwintami piąty dzień bitwy w rejonie nadgranicznym Prus Wschodnich przyniósł z sobą znowu ciężkie walki. Nieprzyjaciela napierającego przy użyciu nowych sił odrzucono za wyjątkiem przebicia się czołgów w rejonie na północ od puszczy Romintońskiej. Nieprzyjacielskie czołówki pancerne odniosły wysokie straty na skutek akcji naszego lotnictwa bliskiego wsparcia. Dalsze przeciwataki są w toku. Niszcząc wczoraj 109 czołgów, nasze oddziały armji lądowej oraz lotnictwo bliskiego wsparcia zniszczyły dotychczas w toku tej bitwy 463 czołgi nieprzyjacielskie.

Pomiędzy Możejkami a Zatoką Ryską oraz na półwyspie Sworbe załamały się liczne silne ataki bolszewickie. Zniszczono 21 czołgów.

Nieprzyjacielskie próby okrążające w północnej Finlandji i nad wybrzeżem Północnego Oceanu Lodowatego rozbite również w dniu wczorajszym.

Północno-amerykańskie lotnictwo terorystyczne zaatakowało Regensburg i dalsze miejscowości na terenie Niemiec południowych. Zestrzelono 10 czteromotorowych bombowców. Na obszarze Niemiec zachodnich i południowo-zachodnich piloci w lotach zniżonych kontynuowali swe ataki na ludność cywilną.

Niemieckie kontrataki w rejonie Antwerpji.

Luneville i Bruyeres punktami ciężkości walk. – Sukcesy obronne we Włoszech. – Większe siły rumuńsko-sowieckie zamknięto na wschód od Szolnok.

Berlin, 23 października. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 22 października:

Na terenie Holandji po akcji nieprzyjaciela, któremu udało się włamać do miejscowości Breskens, nasze wojska od szeregu tygodni toczące bezustanne walki również w dniu wczorajszym udaremniły przeciwnikowi uzyskanie głębszych włamań na przyczółku mostowym, położonym na zewnętrznym krańcu zachodniej odnogi Skaldy.

Na północny wschód od Antwerpji nieprzyjaciel kontynuował swe silne ataki. Nasze nowo ściągnięte formacje przystąpiły do przeciwataku przeciwko Kanadyjczykom, którzy włamali się do naszych pozycyj.

Na północny zachód od Turnhout załamały się ataki nieprzyjacielskie. Zniszczono 13 czołgów.

W rejonie Würselen toczy się dalej zacięta walka o pozycje bunkrowe. W toku naszych przeciwataków znowu wyparto nieprzyjaciela z kilku grup bunkrów. Wzięto jeńców i uwolniono znowu odcięte załogi.

Obszary na wschód od Luneville i pod Bruyeres na zachodnim brzegu północnych Wogezów w dalszym ciągu stanowią punkty ogniskowe ciężkich walk. Pułki nieprzyjacielskie podczas ataków zdołały na kilku odcinkach cofnąć nasze przednie czaty bojowe. W miejscach poszczególnych włamań są w toku przeciwnatarcia. Pod Cornimont odzyskano panujące nad okolicą wzgórze.

Podczas wypadu na zachodnie przedpola Dunkierki zniszczono czołgi kanadyjskie, wzięto jeńców i zdobycz. Także Lorient zaraportowało o skutecznych akcjach własnych odziałów wypadowych.

Ostrzeliwanie Londynu pociskami „V 1“ trwa nadal.

Wojska nasze we Włoszech ponownie rozbiły wszystkie natarcia północnych Amerykanów w rejonie Vergato. Również na północ i na wschód od Loiano załamały się natarcia nieprzyjacielskie.

Ataki brytyjskie na nasze nowe pozycje z obydwu stron Cesena utknęły w ogniu obronnym. Zniszczono 9 czołgów.

Odpierając nieprzyjacielskie ataki lotnicze, artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła w obydwu ostatnich dniach 25 samolotów anglo-amerykańskich.

Jednostki patrolowe marynarki wojennej zatopiły w Zatoce Rapallo ścigacz brytyjski i uszkodziły dwa dalsze.

Silna niemiecka grupa bojowa rozbiła sowiecki pierścień okrążający na południowy wschód od Belgradu, wznawiając tem samem łączność z naszemi linjami na zachód od miasta.

W południowej części Węgier nieprzyjacielskie czołówki zaczepne przebiły się na zachód od Cisy aż po miejscowość Baja nad Dunajem. W toku skutecznych walk zaczepnych w rejonie na wschód od miasta Szolnok wojska niemieckie i węgierskie otoczyły znaczniejsze siły rumuńskie i sowieckie. Akcje mające na celu ich zniszczenie są w toku. Dotychczas wzięto do niewoli 4.300 jeńców, w tem dowódcę czwartej rumuńskiej dywizji piechoty wraz z jego sztabem. Zdobyto albo zniszczono 270 dział, 290 pojazdów i kilka pociągów. Krwawe straty nieprzyjaciół są wysokie.

Pomiędzy środkowym biegiem Cisy a Szamosem trwają ciężkie walki.

Ataki bolszewickie na zachód od przełęczy Dukielskiej odparto za wyjątkiem zaryglowanego w międzyczasie włamania.

Nasze wojska na przyczółku mostowym Narwi pod Serockiem powstrzymały ponawiane natarcia nieprzyjacielskie, a pod Rożanami w przeciwataku zlikwidowały powstałe w dniach poprzednich miejsca włamań.

W bitwie w rejonie granicznym Prus Wschodnich toczyły się bardzo zacięte walki z obydwu stron puszczy Romintenskiej. Poszczególne czołgi sowieckie, które zdołały się przebić, powstrzymano pod miejscowością Goldap i w rejonie na południe od Gumbinnen. Z obydwu stron Ebenrode załamały się nieprzyjacielskie próby przełamania.

Lotnictwo bliskiego wsparcia i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zadały sowieckim kolumnom zaczepnym wysokie straty i zniszczyły 40 czołgów. Z obydwu stron Tylży wśród uporczywych walk przesunęliśmy się celem skrócenia frontu na południowy brzeg Niemna.

W Kurlandji również wczoraj załamały się wszystkie lokalne ataki nieprzyjacielskie. W przesmyku wiodącym na półwysep Sworbe bolszewicy po zmiennych walkach zdołali nieznacznie zyskać na terenie.

Z obydwu stron drogi wiodącej nad wybrzeżem północnego Oceanu Lodowatego i w rejonie nadgranicznym Norwegji trwała nadal walki. Udaremniono próby okrążające, podjęte przez napierające sowieckie grupy bojowe.

W toku odpierania liczebnie przeważającego lotnictwa bojowego i bliskiego wsparcia doszło tam do gwałtownych walk ocwietrznych, podczas których nasi piloci myśliwscy uzyskali 31 zestrzałów.

Na wodach przybrzeżnych Norwegji jednostki ubezpieczające konwojów niemieckich w toku uporczywej potyczki wzniecili pożar na jednym ścigaczu nieprzyjacielskim i uszkodzili kilka dalszych.

Samoloty anglo-amerykańskie ubiegłej nocy sporadycznie zrzuciły bomby na Niemcy południowo-wschodnie i zachodnie.

Poważny problem dla aljantów.

Znaczenie załóg niemieckich w portach wybrzeża Atlantyckiego.

Sztokholm, 23 października. „Zapomniany front atlantycki“, mianowicie niemieckie gniazda oporu koło St. Nazaire, Lorient i Bordeaux, według londyńskiego doniesienia dziennika „Aftonbladet“, zaczyna stawać się dla aljantów coraz poważniejszym problemem.

Około 60—70.000 niemieckich żołnierzy, jak słychać — ukrytych za silnie ufortyfikowanemi wałami betonowemi stawia w dalszym ciągu opór. Żołnierze ci są zdecydowani wykonać dosłownie rozkaz wytrwania aż do ostatniego człowieka. Obleżeni Niemcy dokonują dotychczas wypadów do sąsiednich okolic. Jedna kolumna wtargnęła niedawno wgłąb kraju aż na 100 km.

Jak donosi radjo londyńskie, reporter rozgłośni brytyjskiej Robert Frazer oświadczył, że uwzględniając sytuację problemu frontu zachodniego jest niezmiennie zagadnieniem dowozowym.

Generał Eisenhover nietylko otrzymywać musi dowóz taki, jaki mu jest potrzebny, ale dowóz ten nadchodzić powinien w te miejsca, gdzie właśnie jest potrzebny. Jeżeli dowództwo niemieckich sił zbrojnych zdecydowało się pozostawić poważne załogi w portach wybrzeża atlantyckiego, to nie jest to bynajmniej błędem ze strony dowództwa niemieckiego, przeciwnie, należy zauważyć, że takie ofiary godne są zabiegu.

Nowe sukcesy japońskie w walce z flotą USA.

W rejonie Filipin zacięte walki o wyspę Leyte.

Tokio, 23 października. Główna japońska kwatera cesarska komunikuje:

Formacje lotnictwa japońskiego w dniu 19 i 20 października przeprowadziły kilkakrotnie ataki na konwoje, które pojawiły się w zatoce Leyte i uzyskały następujące sukcesy:

Zatopiono jeden wielki transportowiec i jeden kontrtorpedowiec. Ciężko uszkodzono jeden nieprzyjacielski transportowiec, dwa lotniskowce i dwa okręty linjowe.

Agencja Domei donosi z Manili, że wojska japońskie na Filipinach zadały dalsze ciężkie ciosy flocie amerykańskiej, która wtargnęła do Zatoki Leyte.

Statki wojenne Stanów Zjednoczonych, krążące jeszcze u wybrzeży Zatoki Leyte, ostrzeliwały w piątek różne punkty, położone wzdłuż wybrzeża tej zatoki. Przypuszcza się, że ostrzeliwanie to podjęte zostało w celu stwierdzenia siły wojsk japońskich. Równocześnie formacje samolotów, startujących z lotniskowców amerykańskich, zaatakowały japońskie punkty oparcia położone na odcinku Zatoki Leyte. Flota Stanów Zjednoczonych wtargnęła we wtorek do Zatoki Leyte i bombardowała od środy popołudnia począwszy Zatokę Leyte z powietrza i od morza.

Wskutek posiłków, z jakiemi wyladowali Amerykanie od wieczora dnia 20 października przybrały znacznie na nasileniu walki na wyspie Leyte.

Tymczasem nadeszły pierwsze wiadomości o szczegółach tej ofensywy desantowej. W pierwszych więc godzinach rannych dnia 17 października pojawiły się silne formacje floty amerykańskiej w zatoce Leyte. W dniu tym jednakowoż silna burza panowała nad tym obszarem, wskutek której zaniechać był zmuszony przeciwnik wszelkich prób wysadzenia desantu oraz operacyj zaczepnych. Również i japońskie siły zbrojne z tej samej przyczyny zmuszone były zająć stanowisko wyczekujące. Kiedy nazajutrz poprawiła się pogoda, rozpoczęli Amerykanie ostrzeliwanie wyspy Leyte, używając równocześnie do ataków bombowych samolotów, startujących z pokładu lotniskowców. Ostrzeliwanie i bombardowanie wzmogło się w dniu 19 października i stanowiło przygotowanie do pierwszych prób lądowania, których dokonali Amerykanie równocześnie w kilku miejscach na terenie wybrzeża niedaleko miasta Adeban. Rankiem dnia następnego, mniej więcej o tym samym czasie, użyli Amerykanie okrągło 200 łodzi służących do lądowania wojsk, obsadzonych oddziałami szturmowemi, z której to liczby niektóre łodzie zdołały też osiągnąć wybrzeże. Od tej chwili stale potęgowały się walki pod względem nasilenia, tem więcej, że wylądowały już dalsze posiłki amerykańskie. Wieczorem dnia 21 października około godziny 6-tej lotnictwo japońskie zaatakowało zbiorowiska statków i zatopiło przytem m. in., jak już donoszono, jeden wielki transportowiec oraz 2 kontrtorpedowce.

Ogień zaporowy przeciwko „V 1“.

Sztokholm, 23 października. Jak podała radjostacja londyńska, angielskie baterje nadbrzeżne otworzyły na południowem wybrzeżu brytyjskiem silny ogień zaporowy, ponieważ w ciągu nocy na niedzielę poprzez Kanał przeleciały znowu bomby latające. W Londynie zarządzono alarm.

Ożywienie wojny łodziami podwodnemi?

Sztokholm. 23 października. Pierwszy lord admiralicji brytyjskiej, Alexander, oświadczył, że nie skończyła się jeszcze kampanja przeciwko łodziom podwodnym. Pojawiły się one znów na niektórych szlakach morskich.

Zaostrzenie sytuacji na granicy hiszpańsko-francuskiej.

Sztokholm, 23 października. Dziennik „Dagens Nyheter“ opublikował doniesienie agencji „United Press“ z Paryża, według którego okrągło 20.000 hiszpańskich partyzantów komunistycznych po otrzymaniu posiłków ze strony republikańskiej przeszło przez Pireneje, bijąc się obecnie z regularnemi wojskami hiszpańskiemi w górach Lerida.

Według tej samej wiadomości donosi francuskie pismo komunistyczne „Humanite“, że hiszpańskie formacje partyzantów operują w Asturji, Estemadura, w Andaluzji i w Katalonji na wybrzeżu zatoki Biskajskiej.

Berno, 23 października. Na całym terenie dawnej i okupowanej Francji za wyjątkiem Lyonu niema już ani jednego konsulatu hiszpańskiego — donosi dziennik szwajcarski „Tribune de Geneve“.

Wszystkie konsulaty zostały tam objęte i obsadzone przez uzrojonych komunistów hiszpańskich. Urzędnicy hiszpańscy zmuszeni byli uciekać pod osłoną nocy. Czerwoni Hiszpanie wysłali za to delegację do Paryża i żądają od de Gaulle'a, aby uznał zamianowanych przez nich konsulów. Nie może istnieć co do tego żadna wątpliwość, oświadcza dalej dziennik genewski, że te akty gwałtu na terenie francuskim stanowią jedynie uwerturę do pewnego rodzaju komunistycznej inwazji czerwonych Hiszpanów.

Madryt, 23 października. Według doniesień z Barcelony, ludność miast hiszpańskich, położonych na terenie granicznym Katalonji i Novary oddała się z entuzjazmem do dyspozycji władz przeciwko bolszewickim prowokacjom na granicy hiszpańsko-francuskiej.

I tak w mieście katalońskiem często w swoim czasie wymienianem w okresie wojny domowej, wielki tłum ludzi domagał się przed koszarami woskowemi broni, aby wyruszyć w pole przeciwko czerwonym. Także w mieście Pampena, noszącem jeszcze ślady wojny domowej, ludność zgłaszała się o broń tak, że dopiero z trudem udało się ją przekonać, że dla utrzymania spokoju i porządku na granicy hiszpańsko-francuskiej wystarczy narazie wojskowa i policyjna służba ochronna.

Japonja liczy się z dalszemi lądowaniami na Filipinach.

Tokio, 23 października. Jak donosi dziennik „Yomiuri Hoczi“, liczą się tu z tem, że alianci oprócz swej obecnej próby inwazji na filipińskiej wyspie Leype podejmą próbę drugiej, a może nawet trzeciej inwazji na Filipinach. Są oznaki, że alianci koncentrują dalsze siły w rejonie Nowej Gwinei.

Japończycy oswobodzili Franciszkanów.

Szanghaj, 23 października. Agencja „Centralpress“ donosi, że w dniu 9 października wojska japońskie zdobywając miasta Miskien i Jungyan oswobodziły 14 duchownych katolickich, którzy od początku kwietnia r. b. trzymani byli jako jeńcy w obozach koncentracyjnych w prowincji Hunan przez wojska czunkińskie.

Chodzi w danym wypadku o Franciszkanów, którzy przeważnie od lat ponad czterdziestu wykonywali duszpasterstwo w prowincji Hunan.

Indyjska wojenna rada gabinetowa.

Tokio, 23 października. Agencja „Domei“ donosi, że prowizoryczny rząd Indyjski Asad Rinda na wniosek Subhas Chandra Bose uchwalił utworzenie „wojennej rady gabinetowej“.

Rada gabinetowa, która będzie utworzona z członków wojskowych i cywilnych, jest najwyższym centralnym organem, który będzie się zajmował wszystkiemi zagadnieniami, dotyczącemi przyszłego rozwoju walki Hindusów przeciwko Wielkiej Brytanji.

KRONIKA

Październik **23** Poniedziałek

Dziś: Seweryna
Jutro: Rafała archan.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.40 do 6.00

Z przyczyn technicznych dalszy ciąg „Pamiętnika Warszawianina" („W płonącej Warszawie") — ukaże się jutro.

Ofiary dla uchodźców z Warszawy.

Kwitujemy odbiór kwo'y 100 zł. (słownie sto złotych), złożonej przez p. Kłodowską, Kraków; oraz 250 zł. (słownie dwieście pięćdziesiąt złotych), złożonej przez p. M. Dąbka z Krakowa, z przeznaczeniem dla uchodźców z Warszawy.

Wszelkie ofiary składane przez firmy oraz osoby prywatne, **Redakcja „Gońca Krakowskiego" przyjmuje codziennie w godzinach od 8—12 i 15—16.**

Przeniesienie Centrali Poszukiwawczej RGO.

(si) **Kraków**, 23 października. Z uwagi na przenoszenie biur Centrali Informacyjnej RGO. oraz kartoteki poszukiwawczej uchodźców warszawskich z ul. Krowoderskiej 5 do nowego lokalu przy Małym Rynku 8, biura te będą w poniedziałek dnia 23 oraz we wtorek 24 października nieczynne.

Normalne urzędowanie Biura Informacyjnego oraz kartoteki poszukiwawczej RGO. rozpocznie się w nowym lokalu od środy.

Ziemniaki dla ludności Krakowa.

(si) **Kraków**, 23 października. Ukazało się obwieszczenie Władz Miejskich, w którem podają do wiadomości, iż właściwe sklepy rejonowe będą sprzedawać do 31 października br. na odcinek 1 kart na pobór ziemniaków po 25 kg kartofli, po cenach urzędowo ustalonych.

Podwyższenie kontyngentu gazu.

(si) **Kraków**, 23 października. Starosta Miejski podał do wiadomości, iż korzystne okoliczności dozwalają w chwili obecnej na poprawę zaopatrzenia w gaz, które zdołało pokryć dotychczas tylko część faktycznego zapotrzebowania.

W związku z powyższem, z początkiem 11 okresu odczytowego, kontyngent gazu będzie dla Niemców i Nieniemców aż do dalszego zarządzenia podwojony.

Starosta miejski w omawianem zarządzeniu wyraża nadzieję, że mimo tej podwyżki, każdy będzie sobie zdawał sprawę z oszczędności, podyktowanej potrzebami wojennemi. Zwrocono uwagę, że wszelkie wykroczenia będą surowo karane. Dotychczasowe postanowienia, jak również taryfy karne, pozostają w mocy.

Oszczędność prądu przy spawaniu elektrycznem.

Przy ostatniem zwiedzaniu przedsiębiorstw okazało się, że w przedsiębiorstwach posługujących się metodą spawania elektrycznego w wielu wypadkach istnieje źle wykorzystanie urządzenia spawalniczego. Jak nas informują przez odpowiednie przygotowanie i podział pracy, a przedewszystkiem przez bieżące kontrolę użycia prądu można znaczne podniesienie sprawności.

Zwraca się uwagę, że również i stopień wyszkolenia spawacza przyczynia się istotnie do lepszego wykorzystania czasu, a tem samem do oszczędności prądu.

W wypadkach, w których prace wykonuje kolejno dwu spawaczy w ten sposób, że drugi pracuje metodą spawania Weta (spawanie o zmiennym takcie tj. dwu spawaczy przy jednej maszynie), można również otrzymać znaczne oszczędności prądu.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ z dnia 21 b. m. są następujące: 77, 26, 19, 38, 50.

Szkolenie spawaczy w Krakowie.

Zaświadczenia instytutu ważne również w Rzeszy.

(tp) Po pierwszej wojnie światowej technika spawalnicza nabrała nieoczekiwanego wprost rozmachu narówni z rozwojem całokształtu techniki. Dziedziny i możliwości stosowania spawania stały się tak wszechstronne, że przemysł bdczuwa brak odpowiednio wyszkolonych fachowców. Niebawem również okazało się, że dotychczasowe ogólne wyszkolenie spawaczy nie było już wystarczające wobec wzrastających stale wymogów techniki i sprawa odpowiedniego szkolenia specjalistów stała się palącą koniecznością.

Jeżeli chodzi o Gen. Gub., to z końcem 1942 roku założony został w Krakowie specjalny naukowo-doświadczalny instytut spawatniczy, który miał za zadanie uzupełnić istniejące w tym zakresie braki. Instytut ten do dziś dnia rozwinął się nadzwyczaj dobrze i obejmuje obecnie dwa zasadnicze działy szkolenia: warsztat spawania elektrycznego oraz spawania autogenem.

Warsztat spawania elekrycznego wyposażony jest w dostateczną ilość najnowocześniejszych spawarek tak, że w ciągu jednego dnia, pracując na dwie zmiany przeszkolić można około 60 spawaczy. Warsztat spawania autogenem również wyposażony według najnowocześniejszych wskazań techniki, szkolić może na dwie zmiany do 80 spawaczy. Baterje flaszek z celowo rozplanowanym rurociągiem okrężnym z całym szeregiem rozgałęzień zaopatrują wszystkie stanowiska pracy w gaz. Jak należy się spodziewać, pod względem bezpieczeństwa pracy, oba te warsztaty urządzone są tak, iż użyto tu wszystkiego, co technika dała człowiekowi w tej dziedzinie.

Nieodzowne wiadomości praktyczne przyswajają sobie uczniowie w czasie organizowanych odczytów przeźroczy, wyświetlania filmów itd. Możliwości wyszkolenia są bardzo wielostronne, podstawa ich stanowi 5-cio tygodniowy kurs wyszkolenia ogólnego, w myśl wskazań spólnoty pracy szkolenia spawaczy.

Instytut w Krakowie szkoli pozatem spawaczy dla budownictwa szkieletowego, przemysłu zbrojeniowego, spawaczy rur. Ponadto w razie dostatecznej ilości słuchaczy, organizuje się w warsztacie autogenowym kurs spawania termicznego, spawania miedzi, aluminium, cynku oraz spawania kabli aluminiowych.

Uczestnicy kursów otrzymują po egzaminach specjalne zaświadczenia. Zaświadczenia te mają moc obowiązującą nie tylko na terenie GG., lecz i w całej Rzeszy.

Kiedy szczepić się przeciw wściekliźnie?

Objawy choroby u zwierząt. — Zapobieganie.

Najważniejszym roznosicielem wścieklizny u nas jest pies. Aby zwierzę mogło wściec się, musi być pokąsane przez wściekłe zwierzę. Zaraza przenosi się tylko i jedynie przez ukąszenie. Ani zimno, ani gorąco, bicie, tęsknota, ból, nosówka, względnie gorączka nie mogą wywołać tej choroby.

Ślina, zawierająca jad wścieklizny, dostaje się przez ranę do zakończeń nerwowych i podobnie, jak głos, biegnie po drutach telefonicznych do centrali, tak też jad dąży po nerwach do mózgu. Nim przebędzie tę drogę, mija 15—40 dni, zależnie od ilości jadu, jego siły, głębokości rany i od wrażliwości pokąsanego osobnika. Skoro jad dostał się do mózgu, wówczas występują objawy wścieklizny. Przebieg jest albo cichy albo przybiera formę szaloną. Ta ostatnia zaczyna się najpierw od apatji. Pies przez kilka dni jest smutny, bojaźliwy, aby po trzech dniach przejść w stan agresii,i w którym dominuje chęć ucieczki i gryzienie. Psy pożerają niestrawne przedmioty (drzewo, żelazo), łapią powietrze, a nawet gryzą siebie. Wszystko, co żyje, napadają i gryzą. Są odważne, nie lękają się koni, ani też innych psów, rzucają się również na człowieka. Wściekły pies nigdy nie szczeka, ponieważ ma porażone mięśnie krtani, wydają tylko charakterystyczny charkot.

Po siedmiu dniach, od chwili wybuchu wścieklizny, pies musi zginąć wśród objawów porażenia mięśni oddechowych i dolnej szczęki. Gdy mówią gdzieś, że pies miesiącami napada i gryzie, można być pewnym, że pies ten nie jest wściekły. Żywot wściekłego psa może trwać tylko 7 dni od chwili wybuchu wścieklizny.

Zabicie psa podejrzanego o wściekliznę nie daje żadnych dowodów, ani też nie rozstrzyga pytania: szczepić czy nie szczepić pokąsanego. Najlepiej izolować podejrzanego psa na 10 dni. Gdy po tym terminie pies zostanie przy życiu, to znaczy, że nie grozi mu wścieklizna, człowieka zaś pokąsanego przezeń nie potrzeba poddawać szczepieniu. Jeśli pies zginie w ciągu 10 dni, wówczas jest jeszcze czas na szczepienie człowieka. Ze szczepieniem nie należy zwlekać, gdy pies pokąsał człowieka w twarz lub głowę. W tym przypadku szczepienie należy rozpocząć natychmiast, gdy zaś obserwacja psa dała wynik negatywny, szczepienie można przerwać. Jeżeli ugryzł własny pies, względnie znajomy pies i mamy pewność, że do roku nie uciekał z domu, że nie był pogryziony i że ugryzł nas wskutek podrażnienia lub nadepnięcia na nogę — wówczas nie należy psa poddawać obserwacji, ani też szczepić się przeciw wściekliźnie.

Na każdej kartce pocztowej — numer okręgu!

(si) **Kraków**, 23 października. Z uwagi na wprzągnięcie większej ilości pracowników w wielką maszynę wojny, między innemi również poczta musiała ograniczyć swoje dotychczasowe funkcje i upszczuplić swą rozległą działalność. Okienka pocztowe nie zostały zamknięte dla ludności cywilnej, jednak zarządzone ograniczenia, które dopuszczają przesyłanie wiadomości przy pomocy karty pocztowej czyli korespondencyjnej

Wiadomem jest wszystkim, że celem uproszczenia pracy ograniczonej liczby pracowników pocztowych, wprowadzony został ostatnio przymus znakowania strony adresowej pocztową liczbą rozpoznawczą. Wszyscy, którzy korzystają z poczty i wysyłają karty pocztowe, nie powinni wobec tego zapominać o obowiązku wyszczególniania obok miejscowości przeznaczenia przesyłki — liczby rozpoznawczej danego kraju jako obszaru pocztowego. Cyfry poszczególnych obszarów pocztowych podawaliśmy w jednym z ostatnich numerów naszego pisma. Przypominamy, że dla terenu G G. pocztową liczbą rozpoznawczą jest cyfra 7a, którą należy umieścić w adresie obok miejscowości przeznaczenia. Ująć ją trzeba w okrągłe obramowanie.

Celem usprawnienia ruchu pocztowego, każdy z wysyłających pakiety musi podawać pocztową liczbę rozpoznawczą również na pakietach. Liczba ta powinna posiadać wielkość na 4—5 cm, napisana wyraźnie, bowiem duży, wyraźny znak liczbowy, dotyczący danego obszaru pocztowego będzie mógł być wówczas z łatwością odczytany przez obsługę pocztową, a pakiety dostarczane będą szybko. Nie będą się powtarzać częste reklamacje, jakie się zdarzały.

Przyjmijmy za swój obowiązek stosowania się do wskazań władz pocztowych, a wówczas każda nasza przesyłka dojdzie do miejsca przeznaczenia szybko i bez opóźnienia.

Z notatnika wydarzeń.

Wypadek przy pracy.

(si) Wskutek własnej nieostrożności uległ wypadkowi przy pracy 33-letni Stanisław Godyniowski z Krakowa. Godyniowski doznał rany ciętej lewej ręki. Pierwszej pomocy udzieliło mu Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, dokonując w ambulatorjum zeszycia rany.

Uderzona kamieniem w oko.

(si) Władysława Pasternak, lat 6, z Krakowa, uderzona została kamieniem w oko, co spowodowało krwawy wylew podrogówkowy lewego oka. Pierwszej pomocy udzieliło dziewczynce Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło ją następnie na klinikę okulistyczną, celem dalszej kuracji.

Zasłużony sukces prof. Łukasiewicza.

Kraków, 23 października. Na recital fortepianowy prof. Franciszka Łukasiewicza, który odbył się ubiegłej niedzieli, już w czwartek zabrakło biletów. Tylko 300 miłośników jego talentu mogło wysłuchać wspaniałych utworów, jakie podał nam z największą wirtuozją prof. Łukasiewicz. Reakcja słuchaczy nie mogła być inna, lecz właśnie taka, jaką była. Po każdym odegranym utworze wstrząsnęły Błękitną Salą oklaski, którym nie było końca. Domagano się naddatków — otrzymaliśmy je. Sądzić należy, że Łukasiewicz miał ub. niedzieli jeden ze swoich najlepszych wieczorów. Żałować trzeba bardzo mocno, że nie miało możliwości wysłuchać prof. Łukasiewicza setki pozostałych melomanów, których właśnie z powodu szczupłej sali — brakło. Chętnie ujrzelibyśmy Łukasiewicza w koncercie symfonicznym przed większem audytorjum.

Pierwszym utworem, jaki podał nam artysta, było „Chaconne" Bacha — kompozycja o wzniosłym nastroju, którą w sposób nadzwyczajny przerobił z partu skrzypcowego na fortepian znakomity pianista Busoni. Jest to starofrancuski taniec o jednym temacie, który genjusz Bach przeprowadza przez cały ciąg utworu w stale zmieniających się warjantach. „Chaconne" mimo rozwlekłości, nie nużyła dzięki bogatemu i wysoce barwnemu uderzeniu wykonawcy. Utwór ten wymaga mistrzowskiej ręki. Miał ją właśnie koncertant.

Łukasiewicz znany jest jeszcze z przed wojny jako znakomity interpretator Chopina i Liszta. Jego studja nad Chopinem przyniosły mu wielki rozgłos. Chopina interpretuje artysta w sposób oryginalny i sobie tylko właściwy. Potrafi on słuchacza porwać i wstrząsnąć do głębi. Sonata B-moll Chopina jest jednym z najgenialniejszych utworów kompozytora, a każda poszczególna jej część jest skończonem arcydziełem poetycznego polotu. Zarówno I. część z czarującą kantyleną, demoniczne wprost Scherzo, genjalny Marsz żałobny z niezwykle prostą, a przedziwnie piękną melodją i oryginalny, jedyny w swoim rodzaju Finale, wymagają od artysty nie bylejakich palców. Łukasiewicz pokazał nam, że umie „śpiewać" na fortepianie.

Przejdźmy do utworów Liszta. Jego „niezapomniany walc" pozostanie chyba niezapomnianym. Pianista dał nam odczuć, że jest to kompozycja pełna finezji i oryginalnej harmonizacji. Etiuda koncertowa Des-dur Liszta jedną z najpoetyczniejszych utworów kompozytora, a efekt jej polega na kontrastach dynamicznych i prowadzeniu melodji dwoma na przemian rękami. „La Campanella" Paganini'ego-Liszta grana była z prawdziwą lekkością. Wykonawca potraktował ją nie jako zwykły wirtuozowski „kawałek", ale umiał wydobyć z niej piękno i czar czystej poezji. „Motto perpetuo" Webera wymagało mistrzowskiej techniki palcowej. Technikę tę Łukasiewicz posiada. Przepiękna i ogromnie intensywna w brzmieniu „Toccata" Schumanna wypadła tak, jak wszystkie inne utwory. Pianista podał ją brawurowo, w opracowaniu najbardziej precyzyjnem i wzorowem. Każde uderzenie w klawisze dawało melodję czystą w brzmieniu, jeśli zaszła potrzeba wprost „huraganową". Łukasiewicz umiał wydobyć z fortepianu każdy najdrobniejszy nawet szczegół. Grał na fortepianie Bechsteina.

Omówienie koncertu ze wszystkiemi szczegółami zajęłoby nam wiele miejsca. Nie można jednak pominąć przecudnego „Nocturnu" Chopina, jego przepięknych walcy e-moll i As-dur, „Erlkönig" Szuberta-Liszta oraz „Marsza tureckiego", podanego przez artystę na bis. Z pod palcy prof. Łukasiewicza płyną melodje oparte na trwałej logice i konsekwentnej strukturze duchowej, która jest wynikiem jego wielce ciekawej psychiki i temperamentu. Wogóle w recenzji nie da się powiedzieć tego, co można usłyszeć i zobaczyć! Powtórzenie recitalu oczekiwane jest przez wszystkich, dla których brakło biletów.

A może na przyszłym koncercie będą miejsca ponumerowane, organizacja sprawniejsza, obsługa uprzejmiejsza, — a panowie i panie, które wprowadzają publiczność, nie będą rozkazywały w razie braku krzesełka (które dla posiadacza biletu powinno się znaleźć) — „poszukać sobie miejsca". Sądzimy, że uniknie się w ten sposób niedzielnych błędów.

—zcw—

Wydawanie kart na paszę.

(si) **Kraków**, 23 października. Grupa Główna Gospodarki Przemysłowej i Ruchu w Krakowie podała do wiadomości, iż w czasie od 23 do 26 października br., w godz. od 8 do 15, w biurze Okręgowej Grupy Ruchu (Kraków, Plac WW. Świętych 10 II p. — będą wydawane karty zapotrzebowania na paszę.

Celem podjęcia kart należy okazać dowody tożsamości koni, legitymację członkowską oraz zaświadczenie firm względnie urzędowe zaświadczenie z odrobionej pracy.

Dnia 23 bm. odbędzie się wydawanie kart dla wszystkich członków nadzwyczajnych oraz firm spedycyjnych, zarejestrowanych do dnia 30 września 1944. Dla przedsiębiorstw transportowych, zarejestrowanych do dnia 30. 9. 1944. Karty wydawane będą według następującego porządku: 24 października od Nr. 300 do 600, dnia 25 bm. od Nr. 601 do 900 oraz 26 października od Nr. 901 i reszta.

Okręgowa Grupa Ruchu zwróciła uwagę o dotrzymywanie powyższych terminów, gdyż spóźnienia nie będą uwzględniane.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE

w sprawie zmiany taryfy tramwajowej. — Z dnia 20 października 1944 roku.

Za zgodą Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Spraw Wewnętrznych i Urząd Kształtowania Cen) ustalam celem zaoszczędzenia sił roboczych taryfę Miejskiej Kolei Elektrycznej, jak następuje:

a) Poszczególne bilety jazdy w cenie 40 groszy dla dorosłych, dzieci w wieku ponad lat 6 oraz dla pakunków będą wydawane już tylko jako bilety na przejazd wprost. Uprawnienie do przesiadania tym samym odpada.

Zniżkowe bilety dla dzieci nie będą więcej wydawane.

Psy, z wyjątkiem psów osób niewidomych, są od przewozu wyłączone.

b) Karty zbiorowe: Karta na 11 przejazdów w cenie 3 zł. traci ważność z dniem 1 listopada 1944 r., podobnie robotnicza karta tygodniowa, która od dnia 23 października 1944 r. nie będzie również wydawana.

Karta uczniowska w cenie 8 zł. odpada.

c) Karty abonamentowe: Cenę karty miesięcznej z prawem przesiadania na wszystkie linje Miejskiej Kolei Elektrycznej obniża się z 25 zł. na 20 zł.

Używanie miesięcznej karty z prawem do przesiadania jest dozwolone od ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego do pierwszego dnia włącznie miesiąca następującego. Karty wydaje się w następujących miejscach sprzedaży w godzinach urzędowych:

1) Miejsce sprzedaży Miejskiej Kolei Elektrycznej, Lorenzstrasse 13;
2) Budynek Inspekcyjny Miejskiej Kolei Elektrycznej przy Głównej Poczcie;
3) Miejsce sprzedaży Elektrowni Miejskiej, Stephanz-Platz 2;
4) Miejsce sprzedaży — Filja I. Miejskiej Kasy Oszczędności Krakau-Podgórze, Ringplatz 8;
5) Miejsce sprzedaży — Filia II. Miejskiej Kasy Oszczędności, Reichstrasse 59;
6) Miejsce sprzedaży — Filia IV. Miejskiej Kasy Oszczędności, Krakau, Glatzerstrasse 1.

Kart miesięcznych dla władz w cenie 20 zł. od dnia 1 listopada 1944 r. nie będzie się więcej wydawać i karty te tracą tym samym ważność od dnia 1 listopada 1944 r.

Roczne karty jazdy Policji Niemieckiej i Polskiej, jako też Straży Pożarnej tracą ważność z dniem 1 stycznia 1945 r.

d) Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 23 października 1944 r.

Krakau, dnia 20 października 1944 r.

Starosta Miejski miasta Krakau Dr. Krämer, p. a. starosty miejskiego.

ZARZĄDZENIE

w sprawie podwyższenia kontyngentu gazu. — Z dnia 20 października 1944 r.

Korzystne okoliczności dozwalają w chwili obecnej na poprawę zaopatrzenia w gaz, które zdołało pokryć dotychczas tylko część faktycznego zapotrzebowania. Dlatego z początkiem 11 okresu odczytowego kontyngent gazu dla Niemców i Nieniemców będzie aż do dalszego zarządzenia podwojony.

Spodziewam się, że pomimo tej podwyżki każdy będzie sobie zdawał sprawę z obowiązku oszczędności, podyktowanej potrzebami wojennymi. Wykroczenia przeciwko temu obowiązkowi będą surowo karane.

Dotychczasowe postanowienia, także taryfy karne, pozostają w mocy.

Krakau, dnia 20 października 1944 r.

Starosta Miejski miasta Krakau Dr. Krämer, p. a. starosty miejskiego.

OBWIESZCZENIE

w sprawie rozdziału ziemniaków dla nieniemieckiej ludności miasta Krakau. Z dnia 19 października 1944 r.

Właściwe sklepy rejonowe będą sprzedawać do dnia 31 października 1944 r. na odcinek 1 kart na pobór ziemniaków po 24 kg ziemniaków po cenach urzędowo ustalonych.

Krakau, dnia 19 października 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämer, p. o. Stadthauptmanns.

ZARZĄDZENIE

w sprawie czasu sprzedaży w nieniemieckich sklepach w mieście Krakau. Z dnia 10 października 1944.

Aby nieniemcom, pracującym przy szańcach, dać możność zaspokojenia potrzeb życia codziennego, nieniemieckie sklepy rejonowe, dalej sklepy z obuwiem, skórą, sklepy z towarami drobiazgowymi, albo galanteryjnymi, oraz z papierem winny być w niedzielę, dnia 22 października 1944, od godziny 9 do godziny 12 otwarte.

Przeciwdziałający temu zarządzeniu ukarani zostaną w myśl rozp. o postępowaniu karno-administracyjnem w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 (Dz. Rozp. GG. I. s. 300) karą pieniężną do tysiąca złotych, w wypadku nieściągalności karą więzienia do trzech miesięcy. Ponadto zastrzegam sobie ewentualne zastosowanie środków policyjnych, jak np. zamknięcie sklepu.

Kraków, dnia 20 października 1944.

Starasta Miejski miasta Krakau
Dyrekcja Policji. W zastępstwie: Hirsch.

Wolne posady

Szewskich pracowników na naprawy obuwia i śniegowców przyjmie Zakład Szewski, Kraków, Szpitalna 20/22.

Rolnicy mają możność wyjazdu do Rzeszy Niemieckiej z rodzinami. Możność wyboru miejsca pracy. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau, Burgstrasse (Grodzka) 60. 1163k

Wytwórnia bloków gipsowych w okolicy Wiednia poszukuje robotników. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau, Burgstrasse (Grodzka) 60.

Rodziny mogą wyjechać na roboty rolne do południowych Niemiec. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau, Burgstrasse (Grodzka) 60.

Podprzedsiębiorców budowlanych z własnymi robotnikami poszukuję natychmiast do robót budowlanych w Krakowie. Zgołszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2926".

Firma Inżynier Biuro Haselauer, Kraków, Łobzowska 5, m. 5, poszukuje robotników, kwalifikowanych i niekwalifikowanych, do robót budowlanych, na wyjazd do górzystej okolicy w Austrji. Wynagrodzenie niemieckiego robotnika, jak również odzież, wyżywienie, pomieszczenie i dobre traktowanie zapewnione. Bliższe informacje w biurze między godziną 10—12 przed południem.

Do hotelu potrzebny służący(ca) zdrowy, silny, uczciwy. Warunki bardzo dobre. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 534".

Krawcowa z maszynami przyjmie Przemysł Konfekcyjny „Odzież". Zgłoszenia Kraków, Wrzesińska 11, m. 3. 2924

Kupno nieruchomości

Kupię parcelę od 300—800 sążni, zaraz, dobrze zapłacę. Kraków, Jagiellońska 10, mieszk. 6. 2494

Sprzedaż nieruchomości

Nieruchomości wszelkiego rodzaju — sprzedaje „Informator", Kraków, Pijarska 19. — Duży wybór!!! 9968

Dwie morgi pola pod Krakowem. Okazja! Sprzeda „Lokata", Kraków, Mikołajska 3. 9393

Kamienica koło morga ogrodu, parcele Mogiła przeszło pół morga, Kobierzyńska, Borek Fałęcki, Racławicka, sprzeda i przyjmuje do kupna. Kraków, Zwierzyniecka 11 Biuro „Krakus". 9930

Okazja!! Dom (willę), ogród 500 sążni, drzewa owocowe, ogrodzone, Salwator, sprzedam. Wiadomość: Karol Kulczyk, Stara Olsza, ul. Wolności 54, lub Basztowa 10, m. 1. 1464

Willę 5-cio pokojową, umeblowaną, pełny komfort, ogród, wolną, sprzedam. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1467

Kilka objektów okazyjnych w różnych cenach sprzeda biuro „Własna Strzecha" Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, 1 p. ofic.

Kupno

Wielkie polskie przedsiębiorstwo handlowe szuka pilnie jednej, lub dwu dobrze funkcjonujących elektrycznych maszyn do liczenia marki „Mercedes" lub „Rheinmetall" celem kupna. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1100k".

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Dywany i kilimy, kupuje stale firma „Antyki", Kraków, Stradomska 18.

Meble używane kupuje zaraz gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Dywany perskie i obrazy to nasza specjalność. Komis. Kraków, Starowiślna 33.

Obraz sprzedasz najkorzystniej. Wawrzecki, Kraków, ul Wiślna 9. 94 3

Kupuję gotówkowo dla klientów, lekkie maszyny do pisania, rachowania, futra, bławy, płaszcze, swetry, obuwie damskie męskie, dziecięce, ciepłe skarpetki, pończochy, bieliznę pościelową, osobistą i różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m 5.

Kilimy i dywany, kupuję, płacąc najwyższe ceny Kraków, Długa 23 Sklep.

Kupuję używaną garderobę Kraków, Bracka 10, m. 7. Oficyna 9743

Maszynę pończoszniczą, cylindrową kupię natychmiast. Kraków, Płaszowska 15, m. 3. 2433

Kupię bław (spód futrzany) oraz coś na kostjum, mogą być selskiny starsze, nadające się na przeróbkę. Kraków, Grodzka 20, m. 6. 2520

Sprzedaż

Maszynę do szycia, krytą, pierwszorzędną tanio sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 9 miesz. 14 2733

Maszynę do szycia bardzo tanio sprzedam Kraków Długa 43, m. 4.

Suknie weln., aksamitne damskie, kołdra dziecięca płaszcze dziecięce smoking, piecyk okrągły sprzedam. Kraków, Św Katarzyny 1, m. 8, krawcowa.

Obrus lniany 5 20×205, sprzedam — Kraków, Sobieskiego 5, m. 10. 9883

Sypialnię, kuchnię, białe łóżko dziecięce metalowe, kilimy, obrazy oraz inne rzeczy i naczynia z powodu likwidacji mieszkania sprzedaję. Kraków, Kochanowskiego 3, m. 3. (Najlepiej oglądać między g. 11—13). 137

Sprzedam: Patefon walizkowy, płaszcz zimowy męski, czarny, marynarkę czarną, dla wysokiego, półbuciki męskie 42, damskie 36 i 37, 2 pierzyny, 2 poduszki. Zgłoszenia: Kraków, Komorowskiego 5, m 7 od 11—15 183

Łóżko z materacem sprężynowym, 150 szer., z nocnym stolikiem, ciemny orzech sprzedam Kraków, Felicjanek 4, m 5 184

Wózek głęboki, autko sportowy luksusowy kremowy na łożyskach kulkowych, kołderkę do łóżeczka dziecięc. kostjum narciarski, płaszcz damsk czarny na watalinie sprzeda: Kraków, ul Krzywa 13, m 11.

Wózek głęboki autko i wózek sportowy Kon-Kon do sprzedania Firma Pactwa Kraków Grodzka 2. 2982

Palto zimowe czarne na średniego, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 101, m. 11. 204

Koszulę męską, płaszcz sportowy zimowy dziewczęcy, ołówek autom. Koh-I-Noor, łóżko drewniane, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 5. 2328

Patefon dwu sprężynowy, szafkowy, stan pierwszorzędny do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Podgórze, ul. Krzemionki 14—3. 2981

Akordeon, 48 basów, pierwszorzędny, zaraz sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, miesz. 12.

Rower męski i wózek sportowy luksusowy bardzo tanio do sprzedania. — Kraków, Kanonicza 24/3, w podworcu.

Czółenka brązowe, Nr. 34, do sprzedania. Kraków, Śląska 3, m. 3. 353

Kuchenka z szabaśnikiem, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Dietla 77, Rewilak.

Rower damski i męski oraz dziecięcy damski. Oficerki damskie nr. 36 wiśniowe szpicera, futro damskie piękne białe króliki, kombinowane, z oblamówkami czarnemi wokoło — sprzedam zaraz. Kraków, ul. Kalwaryjska Nr. 12, I. p. m. 12. 426

Kilimy do sprzedania. Kraków, Wola Duchacka, Kolejowa 14. 457

Sprzedam czarne źrebce francuskie stan dobry, Kraków, Grodzka 60, m. 4.

Fortepian krótki matal, bardzo dobrej marki sprzedam. Kraków, Kątowa 6/1, przecznica Warszawskiej. 512

Fortepian wiedeński długi, dobrej marki, sprzedam. Kraków, Bonerowska 2/3.

Wózki ręczne nowe 4-ro kołowe, lekko budowane, nośność 300—600 kg, do sprzedania. Kraków, Al. Daszyńskiego 12.

Tapczan pojedynczy w dobrym stanie sprzedam niedrogo. Kraków, Czarnowiejska 43/3. 697

Łóżeczka dziecięce, ładne, biało lakierowane, sprzedaje wytwórnia: Kraków, Czarnowiejska 43. 698

Wózek głęboki Kon-Kon do sprzedania. Kraków, Arjańska 4, m. 1. 713

Traktor z pługami „Lancbuldock 25. P. S.", maszyna (młocarnia) „Lanca" duża z pasami, żniwiarka nowoczesna „Deringa", kosiarka „Deringa", 2 wozy gospodarcze i 1 powóz na gumach, od zaraz do sprzedania. Wiadomość: Administracja realności, Kraków, Szlak 8-A/6. 743

Wózek dziecięcy głęboki, nowy stół, materac, porcelana, szkło, kosz na bieliznę, nasiadówka do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Kolberga 3, m. 1.

Maszynę Singer, damską, krytą, w b. dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Paulińska 3, m. 4. 934

Meble używane, jadalnia, sypialnia, pokój kombinowany, sprzedam w całości lub oddzielnie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 957".

Sprzedam dwie pary butów z cholewami i bryczesy. Kraków, Dietla 68, m. 10. 1009

Pantera czystej rasy, 8-mies., do sprzedania. Kraków, Lelewela 9, m. 15.

Sealskinowe futro z czapką i zarękawkiem sprzedam. Kraków, Starowiślna 97, m. 12, godz. 13—17. 2251

Tchórzo rosyjskie (elki) spód, pierwszorzędne sprzedam. Kraków, Starowiślna 97, m. 12, godz. 13—17.

Obrazy, dywany, kilimy, kryształy, antyki, sprzedaje: Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 776k

Kryształy, antyki, obrazy, dywany, kilimy, sprzedaje Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 779k

Wózek-autko najnowszy model pierwszorzędnie resorujący sprzedam. Kraków, Krakowska 37, m. 6, oficyna 2-gie piętro.

Welony, suknie, wyprawy ślubne, oraz inne dodatki. Kraków, Starowiślna 37.

Singera kryta maszyna do szycia, piękna, sprzedam zaraz. Kupno i Sprzedaż używanych rzeczy, Marcin Biel, Kraków, Starowiślna 52. 3362

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 9172

Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 9415

Motor patefonowy Paillard, płyty taneczne i muzyka poważna (symfoniczna) igły okazyjnie sprzeda Elektrotechnika, Kraków, pl. Dominikański 2. 9440

Pianino znanej marki, czarne, nowoczesne, w doskonałym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Bonerowska 8, m. 3, od 9—11 i 14—16. 9458

Pierścionek z bryl., zegarek męski, damski i wagę jubilerską sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5

Pianino pełno-pancerne krzyżowe zagraniczne znanej marki okazyjnie tanio sprzedam Kraków, św. Filipa 3, m. 5.

Grodzka 59 Komis tanio sprzeda futro łapkowe, płaszcz gabardynowy, płyty, lis srebrny, kostjum, bław piżmakowy, ubrania. Komis, Grodzka 59. 9928

Kapce oryginalne zakopiańskie sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 120

Sprzedam kapce oryginalne zakopiańskie, solidnie wykonane. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 122

Futro źrebce czarne, futro karakułowe, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Dietla 34, m. 6, I. p., w godz. popołudn.

Aparat do powiększeń „Opemus" i Optiketechna" automat. Waga analityczna Dr. Dawe, aparat do badania zawartości tlenku węgla Dr. Dawe, okazyjnie do sprzedania Kraków, ul. Szpitalna 26, m 4, od 14-tej. 574

Pianino nowoczesne, pancerne, krzyżowe, stan pierwszorzędny, ładny ton i wygląd, do sprzedania. Kraków, ul. Siemiradzkiego 17, m. 1. 588

Ubranie wizytowe, futro męskie czarne kołnierz karakułowy, spód piżmowce, do sprzedania. Zgł.: Kraków, Starowiślna 35 m. 10 od 11-tej do 1-szej.

Kurtka podbita futerkiem „koty", kołnierz karakuł wierzch czarny sprzedam Kraków Przemyska 4, m. 1. 636

Futro męskie sportowe, nutriety, kołnierz tasmany, na średniego, do sprzedania Kraków, ul. Dietla 50, m. 9, od godz 12—3. 663

Buty z cholewami sprzedam. Kraków, ul. Basztowa 3 m. 8. 764

Maszynę Singera, do szycia, tanio sprzedam Kraków Kielecka 30 dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej 1140

Płaszcz damski, granatowy, przechodzony płaszcz celuloidowy i koszulki niemowlęce do sprzedania Kraków, ul Wielicka 10 m. 14. 1212

Singera maszynę krytą, mało używaną, okazyjnie sprzedam Kraków Bronowice Małe, Aleja Wyspiańskiego 17 m. 2

Sprzedam bundę leszczkowską, ubranie czarne kurtkę męską na nutriach, raglan, bucikí 43 oglądać 3—7 Kraków Sebastiana 7 m. 10 1303

Sprzedam amatorowi kilka serji znaczków pocztowych Kraków Nietzchstr (Prażmowskiego) 9, m 10 na Osiedlu

Tapczan dwuosobowy do sprzedania — Kraków Radziwiłłowska 29 m. 2

Futro perskie łapki, stan średni, sprzedam okazyjnie Kraków, Zwierzyniecka 9 m. 4, II piętro, godz 10—4 1357

Futro sealskinowe perskie i męskie piękne, modne fasony, okazyjnie sprzedam. Kraków św Krzyża 16/14, parter

Sprzedam tanio serwis stołowy i do kawy srebro gobeliny i kilimy, obrus toledo lampy pokojowe Kraków Sebastiana 31 m. 4. 1488

Leica 2 Model okazyjnie do sprzedania Wiadomość: Kraków, ul. Sławkowska 11 Zakład fotograficzny. 1495

Bieliznę pościelową, stołową, koszule męskie, dywany żywieckie, lampy, porcelanę sprzedam. Kraków, Krakowska 9, m. 8. 1491

Sprzedam piec Dauerbrand z rurami i Prodiż. Wiadomość: Kraków, Smoleńsk 23, m. 7, od godz. 11—15. 1501

Cholewy 43 — płaszcz zimowy na wysokiego sprzeda: Kraków, Popiela 10, m. 4. 1523

Maszyna Singera do sprzedania tanio. Kraków, Podgórze, Limanowskiego 35, m. 6. 1550

Dywan strzyżony 3×2, kryształy, czarne palto męskie. Wiadomość: Kraków, Topolowa 18, m. 6. 1564

Patefon elektryczny z głośnikiem na 12 płyt, w pięknej szafie, markowy — do sprzedania. Kraków, ul. Krzemionki 22, m. 3. 1751

Torebkę ze skóry kameleona oraz komplet nowoczesny na biurko sprzedam. Mały Rynek 3 m. 4, od 6 popołudniu.

Ubranie w dobrym stanie sprzedam. Kraków, Szlak 57, m. 10. 1802

Ubrania męskie granatowe, popielate, materiał pierwszorzędny, czysta wełna, na średniego, buty gumowe sprzedam. Kraków, Pierackiego 5 m. 6. 1951

Futro męskie czarne, spód piżmaki, kołnierz foka, pierwszorzędne oraz świtka lisy na średniego. Kołdra jedwabna, podpinki sprzedam. Kraków, Pierackiego 5 m. 6. 1952

Kasę ogniotrwałą w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Kraków, ul. Gertrudy 14/9. 1966

Fortepian krótki marki „Stingl" sprzedam. Kraków, Kordeckiego 7 m. 7. II. p. 1987

Książki różne, polskie i niemieckie sprzedam. Kraków, Szopena 38 17, — godz. 10—13. 1994

Umywalnię, krzesła sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 61. 1995

Ubranie marynarkowe, płaszcz gumowy męski, kołnierz futrzany wydra sprzedam. Kraków, Smoleńsk 18 m. 6.

Do pisania maszynę Underwood oraz do liczenia saldowaczkę „Astra" sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11. 2030

Pianino lub fortepian, sprzeda: Swiątek. Kraków, Starowiślna 12, ofic. lewa.

Futro damskie, cielaki, modny krój, piękna mora oraz sealskinowe szynszołowe, jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4, m. 1. 2133

Patefon elektryczny, szafkowy, bław piżmaki brzuszki, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9. 2254

Okazyjnie sprzedam futro, perskie łapki, najnowszy fason. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 22, m. 11, II. p., ganek. 2436

Tapczan, szafa, łóżka z wkładami, sofka, kredens kuchenny tanio sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 2439

Lis srebrny, piękny, duży, oraz zarękawek perski sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 2734

Płyty patefonowe, piękne, duży wybór, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14. 2735

Futro selskinowe, prima, modne, piękna peleryna skanki wydra kanadyjska szalowa pelerynka z lisa krzyżaka, futro dla młodej panienki, baranek popielaty, tanio wszystko sprzedam, byle zaraz. Kraków-Podgórze, Rękawka 25/4.

Kapce oryginalne zakopiańskie podszewkowane, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Stradom 25 9. 2949

Kapce zakopiańskie pierwszorzędnie wykonane sprzedam. Kraków, Paulińska 2 15. 2950

Patefon znanej marki wraz z płytami w doskonałym stanie sprzedam Kraków, Starowiślna 54 1. 2951

Trójwalcówka cukiernicza Lehmana okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 54 1. 2952

Piękne futro łapki breitszwancowe do sprzedania. Kraków, św. Sebastjana 46, m. 9. 2953

Spód futrzany lekki niedrogi, spód piżmakowy oraz pelerynkę ze srebrnego lisa sprzedam. Kraków, Szewska 17, I p. oficyny. 2954

Sypialnia jasna z bieliźniarką, szafa kombinowana i trójdzielna do sprzedania. Kraków, Stradom 15, m. 12.

Ubranie popielate, pierwszorzędne — płaszcz (materiał granatowy), zegar ścienny duży, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 4, m. 4. 2980

Dwie kołdry wełniane w b. dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków, Tarłowska 8 m. 5. 2986

Kurtka skórzana, zarzutka męska bielsko wzór angielski, futro męskie, wierzch jasno brązowy na tasmanach, wszystko na średniego. Łapki breitschwanzowe do przeróbki bardzo tanio, buty ciepłe Nr. 39, sprzedam. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4, m. 6, przecznica Smoleńsk. 2995

Kozę młodą na okoceniu, która daje mleka do 4-ch litrów dziennie, sprzedam. Kraków, Ludwinów, Wróbla 7.

Maszynę Singera krytą sprzedam tanio zaraz. Kraków, Jana 3, m. 8, III p.

Maszynę Singera mało używaną sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, Wolnica 11, m. 15, I. p. 3089

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 1131

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 1108

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi Kraków, Zielona 25, m. 1.

Nauka i wychowanie

Koncesjonowane Kursy Kroju i Szycia rozpoczynają się 3 listopada. Informacje: Kraków, Konarskiego 32. 553

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, konwersacja także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretarjacie od godz. 8—12 i od 15—19. Kraków, ul. św. Jana 2 m. 17.

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja — także indywidualnie. Kraków, Syrokomli 17, m. 5 Wpisy od 8—11 i od 15—18.

Udzielam lekcyj w zakresie szkół powsz najchętniej dzieciom najmłodszym, rozpoczynającym naukę. Zgłoszenie: Kraków, Krowoderska 62, m. 6, I. p. 9696

Nauczycielka przyjmie lekcje, zakres klas powszechnych — niemiecki, fortepian. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9934".

Różne

Szkło i kit szklarski oraz roboty szklarskie wykonuje Firma „Szkło", Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12. 9803

Panią, która m powierzyła swoją torbę podróżną w pociągu na trasie Zakopane—Krakau dnia 12 10 44 proszę o podanie swego adresu sub Pensjonat p Porębskiej Krakau Czapskich 3

Zginął piesek młody, czarny, „Ali", szkocki terrier. Odprowadzić za wysokiem wynagrodzeniem. Kraków, Adolf-Hitler-Platz A—B 43, m. 4. 2362

Wydaliła się 19 X 1944 samowolnie, lat 14 Marja Irena Borek Ktoby wiedział o jej pobycie, proszę o powiadomienie. Kraków, ul. Smoleńsk 21, m. 15, lub najbliższy posterunek policji.

Uprasza się o zgłoszenie do pracy personalu bufetowego i teatralnego. Zgłoszenia: Kraków, Stary Teatr, pl. Szczepański 1. 2745

Zginął pies dn. 22. X., średniej wielkości, czarno-popielaty, włos półdługi, duża głowa, duże czarne stojące uszy owłosione, miał brązowe szelki, wabi się „Tedi". Wysoką nagrodę dam za przyprowadzenie go względnie podanie wiadomości o nim. Kraków, Dębniki, Tyniecka 5. 3230

Poszukiwanie się wzajemne

Prof. dr. Suessa A. z Warszawy poszukuje rodzina. Zakopane-Bystre, Apteka.

Klujewski Józef, zam. Warszawa, Złota 47, m 2., urzędnik V. P. rzeźni warszawskiej, poszukiwany przez Winieckiego, Zakopane-Bystre, willa „Kossówka". 975k

Strzelczyka Szymona i Wiesławy, zam. W-wa, Marymont, ul. Marii Kazimiery 27, poszukuje Wanda Strzelczyk, Kielce, ul. Słowacka 25, u Wacława Salamaszyńskiego. 991k

Kostewicz Władysław i Leokadja, zamieszkali w Warszawie, Saska Kępa, Szczuczyńska 5, poszukiwani. Łaskawe wiadomości kierować: Wien XII Strohbergasse 13, w. g. Georg Bulanow. 410

Łubieńskiej Elżbiety i Kazimierza, poszukuje Basia Łubieńska, Kraków, ul. Syrokomli 3, m. 8. 414

Kto spotkał lub wie gdzie znajdują się Marja de Laveaux, Haneczka i Ludwik (Bobek), zamieszkali Warszawa 6-go Sierpnia 20/15, proszeni są o podanie jakiejkolwiek wiadomości pod adresem: Zbigniew Pisiewicz, Kraków, Wielopole 26, „B-cia Bielak".. 422

Z Warszawy, Plac Wilsona 4, m. 92, Rode Lucjan, poszukuje brata Rodé Adolfa, oraz jego żony Aliny. Wiadomości o nich kierować: Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, m. 95, Dr. Hordyński. 448

Z Warszawy, Plac Wilsona 4, m. 97, Reszczyńska Aniela poszukuje męża Stanisława. Wiadomości o nim kierować: Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 95, — Dr. Hordyński. 449

Gnatowskiej Marji i Grzybowskiego Leszka, lat 16, zam. Warszawa, ul. Żurawia 31, wywiezionych z Pruszkowa 4. X. br. szuka matka. Wanda Fentzel, Kraków, Felicjanek 21, m. 6. 450

Mirecki Roman urzędnik skarbowy, Warszawa, Jerozolimska; Hania Kaczmarkówna, urzędniczka Zolamtu, Warszawa, Wspólna 27; Helena Kamińska, Warszawa-Żoliborz, inspektorka szkoły — prosimy o wiadomość. Bulsiewicz, Kraków, ul. Lubomirskich 3. 454

Oppmanowie Zbigniewowie poszukują rodziny z Warszawy: matki Stanisławy Oppmanowej, zam. Czarna Struga; Gizów Apolinarów, zam. Pługa 1 3; Olszyńskich Włodzimierzów, zam. Filtrowa 30. Wiadomość: Kraków, Florjańska 38, F-a Czarnota Bojarski. 456

Ksenię Borodzicz-Koch, ostatnio zamieszkałą Warszawa, Widok 11, poszukuje mąż. Wszelkie łaskawe wiadomości prosi pod adresem: Dr. Turek, Kraków, Siemiradzkiego 9 II. 9125

Ombach Barburka, z siostrą Danutą, matką Ireną, ojcem Gustawem i babcią Elżbietą Dudzińską z Warszawy, ul. Katowicka 5/1, (Saska Kępa), poszukiwani. Wiadomości: proszę kierować: Nowicki, Kraków, Kopernika 44. 179

Marszałkowa Alicja z córkami Teresą i Ewą, zamieszkała w Warszawie, Filtrowa 83, poszukiwana jest przez Cyran Krystynę, zam. Kraków-Czyżyny 130.

Wawrzyński Zygmunt poszukuje rodziny i znajomych z Warszawy. Adres: Firma Szarski i Syn w Krakowie, Adolf Hitler-Platz 6. Korespondencja dopuszczalna tylko kartki pocztowe. 1125

Gajeców Józefy i Leona, zam. w Warszawie, plac Zamkowy 3, poszukuje Eugenia Wnęk, Kraków, Dębniki, Polna 24

Massalska Hallna z Królewskiej, prosi rodzinę o wiadomości. Kraków, Szpitalna 7, Massalska. 323

Kozłowski Tadeusz, dyr. tramwajów miejskich w Warszawie, poszukiwany przez żonę i córkę Irenę Piasecką. Majątek Pytowice, poczta Kamieńsk, koło Piotrkowa. 327

Kurpiasz Salomea poszukuję. Wiadomość: Jankowska Bronisława u p. Michnickiej, Skarżysko-Kamienna, Fabryczna 2.

Jemiołkowski Józef zam. w Warszawie, ul. Skorupki 12, m. 15 i Henryk Jelonek, zam. w Warszawie, ul. Wilcza 43, proszeni są o podanie swych adresów. Również osoby, które wiedzą o ich losie obecnym proszeni są o informacje pod adresem: Marja i Jadwiga Polakowskie, Kazimierza Wielka k/Miechowa, ul. Mickiewicza 17, u pp. Formanowiczów.

Stroynowscy Ruth i Juliusz poszukują matki i siostry Alicji, ostatnio zam. Warszawa, Sienkiewicza 4. Wiadomości proszę kierować: Stroynowski, Kraków, Stradom 27, m. 2.

Olańskiej Heleny, Dąbrowskich Stanisława i Zofii, zamieszkałych ostatnio Warszawa, Tyniecka 9, oraz Jadwigi Fryszackiej, Warszawa, Zielna 32, poszukuje Wierzbiański, Kraków, Stradom 27, m. 2. 440

Biller Zenona, zam. Warszawa, Leszno 4 z 2-giem dzieci Anną i Andrzejem, poszukiwana przez matkę. Kraków, Rzeszowska 5 m. 11. 2166

Dudzińska Marja, Warszawa, Podchorążych 8, poszukiwana przez Erwina. Wiadomość kierować: Słupczyńska Z., Kraków, Krakowska 49, m. 7. 2167

Domaszewicza Aleksandra, dr. docent, który wyruszył z domu pl. Napoleona 4, we wtorek 1. 8., godz. 16 na Pragę do szpitala Przemienienia Pańskiego, i Zygmunta Mazurkiewicza, zam. Chmielna 27, syna adwokata ze Lwowa, szukają Gabrjela i Wanda Domaszewicz, Częstochowa, Kościuszki 25, u pp. Kucharskich, lub dr Jan Leńko, Kraków, Zielona 17, m 7. 2364

Nowak Stanisław poszukuje żony Henryki Nowak, córki Haliny z Warszawy, Al. Ujazdowskie 22. Wiadomość: Straż Pożarna, Kraków, p. Józef Wierzba.

Łopolowski Janusz i Stefanja z dziećmi Krystyną i Jolantą, z Warszawy, ul. Mokotowska 9, poszukiwani przez p. Kalitowską Annę, Krenau O/S, Ring 22.

Rothert Gustaw i Nina z Żoliborza, ul. Dygasińskiego 26, obecnie w Krakowie, ul. Łokietka 26, usilnie proszą o wiadomości o losie synów Janusza i Mario oraz synowej Marji z Cyrulińskich. 804

Pracownicy fabryki wyrobów metalowych Konrad Jarnuszkiewicz i Ska Sp. Akc. w Warszawie, ul Grzybowska 25, proszeni są o listowne lub osobiste podanie swoich obecnych adresów i wiadomości o losach fabryki na ręce Inż. Gustawa Rotherta w Krakowie, ul. Łokietka 26. 805

Jung Franciszek z żoną i dziećmi, zam. Żoliborz, warsztaty stolarskie, poszukiwany. Wiadomość Kraków, Węgierska 10, m. 16 (Podgórze). Moczulski Jan.

Mirski Jacuś, lat 3½, zam. z matką Janiną w Warszawie. Ktoby wiedział o losie dziecka, wzgl. o jego obecnym pobycie, usilnie proszony jest dać wiadomość Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 16. (wdłg. informacji matka nie żyje). Moczulski Jan. 1955

Tosznora Bogdana, zam. Warszawa, Twarda 15, m 7, oraz matki Emilji Szadkowskiej z córką Barbarą Teszner, zam ostatnio w Wołominie, poszukuje Teszner Sabina. Proszowice, p. Krakowem. Kozerscy dla p. Teresy. 3052

Leżajsk — Tolek Szegda, zgłoś się w Krynicy — Plebanja. 9008

Ciechocińska Krystyna z Warszawy, ul. Pawia 63, m. 125, szukają Kowalowie, Kraków, Poselska 9, m. 10. 9010

Szybek Helenę, Warszawa, Czerniakowska 208, **Keller Annę,** Mokotowska 58, poszukuje Szybek Bogusław, Kraków, Podwale 47. 9217

Kuźma Krystyna, Warszawa, Mokotów, ul. Lewicka 10 m. 7, oraz **Maria Zielińska,** Warszawa Mokotów, ul. Kruzańska 17, m. 20 — ktoby wiedział o ich pobycie proszę zawiadomić: G. Ebert Radiostacja, Kraków, Malczewskiego 45.

Miedziejewskiego Zdzisława z córką, Warszawa, Żoliborz, Pogonowskiego, poszukuję. Bryl B., Kraków, Filipa 11.

Rüger Mieczysław z żoną Haliną, synem **Wiesławem,** zam. Warszawa, Królewska 19; **Rüger Janina,** zam. Warszawa, Wronia 57; **Lerowska Aleksandra** (Luńka), zam. Warszawa, Saska Kępa, Genewska 3. **Wiśniewska** z Wojciechowskich **Halina,** zam. Warszawa, Sienna 45; **Skarzyńska** z Wojciechowskich **Jadwiga,** zam. Warszawa, Koszykowa 31. Kto mógłby udzielić jakiejkolwiek wiadomości, proszony jest gorąco o zgłoszenie pod adresem: H. Rüger, Kraków, Augustiańska 10, albo Grodzka 55 (F-ma Scheibler i Grohmann). 9710

Lorenzowa Celinka z 4-letnim synkiem **Jureczkiem,** ostatnio Warszawa — przyjedź do mnie koniecznie. Lorenzowa Paulina, Limanowa. 59

Nazarkiewiczowa Wanda, Warszawa, Żoliborz, ul. Krasińskiego 4B, szuka syna Andrzeja. Uprasza usilnie o wszelkie wiadomości do Krakowa, ul. Długa 31, Dr. Rosiek. 496

Dr. Galewska Irena, lekarz, okulista kliniki Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Biała 8. Wszelkie wiadomości o niej gorąco proszę kierować Kraków, Św. Sebastiana 20, I p. m. 3, Nowakowie. 2191

Chmielewski Witold z żoną Wandą znajdują się w Krakowie, ul. Rzeźnicza 3, m. 1. Proszę o wiadomość o rodzicach: Henryku i Henryce Chmielewskich, zam. w Warszawie, Piusa XI, nr. 68a. 2483

Szyszkowscy Antoni i Felicja z synem Bolesławem, Warszawa-Żoliborz, Krasińskiego 18, m. 109, proszeni są o wiadomość. Stanisława Pałkowa u p. Regulskiej-Trochowskiej, Pruszków, szpital Tworki, Rolnicza 72. 2158

Dawidowicz Jan ze Stanisławowa poszukuje żonę swą z dziećmi. Proszę powiadomić do Gońca, albo Dąbrowa koło Tarnowa, ul. Piłsudskiego (p. dr Trybowski). 998k

Dr. med. Frühaufowa Jadwiga z Warszawy, zamieszkała w Tarnowie, ul. Wojtarowicza 25, poszukuje Dr. med. Jadwigę Moczulską z Warszawy-Żoliborz.

Dr. Tanorski Wincenty, urzędnik Banku Emisyj. z żoną Wandą i synem Romanem, zamieszkali w Warszawie, Mokotów, ul. Malczewskiego 35. Warszawiaków uprzejmie prosi o wiadomość, ewentualnie o ich przyjazd do siostry Świerkowy do Tarnowa na ul. Krasińskiego 31. 1141k

Inż. Tomaszewski Tadeusz ze Lwowa proszony o wiadomość. Janina Tomaszewska, Kraków, Bronowice Małe, Tetmajera 143. 460

Szymczak Józefy z dziećmi, Warszawa, Szpitalna 10, poszukuje Szymczak, Pińczów, pow. Busk, woj. Kielce, ul. Górna 45. 461

Markiewicz Antoni, wraz z ciotką, Zulą i Lilą zawiadamiają, że adres ich nowy, po ewakuacji z Warszawy: Kilińskiego 9. Sędziszewski. Zocha zaginęła w sierpniu. 463

Kietlińskiego Hieronima z synem z Warszawy, ul. Chełmska 18, m. 1, poszukuje żona — obecnie Przyrów k. Częstochowy, Rynek 1. 466

Warszawiacy! Jakąkolwiek wiadomość o Ryszardzie Łukaszewiczu i braciach Pourbaix proszę przesłać majątek Machory, poczta Ruda Maleniecka, przez Końskie, Gabriela O'Brien de Lacy.

Warszawiacy! Gorąco proszę o wiadomość o mężu moim Maurycym O'Brien de Lacy i córce Irenie O'Brien de Lacy. Adres: majątek Machory, poczta Ruda Maleniecka przez Końskie. N. O'Brien de Lacy. 469

Jacobi Wacława i Janiny z Janczewskich zamieszkałych w Warszawie, Czerwonego Krzyża 11/19, poszukuje córka Krystyna. Adres: Mężnicki, maj. Machory, poczta Żarnów k. Opoczna.

Ćwiertniową Janinę, urzędn. Ubezp. Społ. Warszawa, Sowę małżeństwo z ul. Focha, Jędryszka Jerzego z Pragi — poszukuje Irena Ćwiertnia, Wolbrom, ul. Miechowska 34. 684

Radlińscy, zam. Warszawa, Chmielna 7, proszą o wiadomość Miller Maria pod adresem: Majątek Machory, poczta Ruda Maleniecka przez Końskie. 472

Staniowscy proszą o wiadomość Marii Hubickiej ze Smolnej pod adresem: maj. Machory, poczta Ruda Maleniecka przez Końskie. 473

Mężnicka Elżbieta szuka synowej Marii i synów Witolda i Andrzeja, ostatnio zamieszkałych w Warszawie, Moniuszki 6. Adres: Machory, poczta Ruda Maleniecka. 474

Warszawiacy! E. Kosobudzcy poszukują rodziny: Stanisława, Olgi i Haliny Makuchowskich, zamieszkałych w Warszawie, ul. Belwederska, oraz P. Ostrowskiego z córką z Gągolskich. Łaskawe informacje o wyżej wymienionych proszę kierować: P. Adamska, Kraków, Szlak 36, m. 4. 475

Welońska Nina, Warszawa, Elektoralna 13, poszukuje rodziny z Żoliborza. Kraków, Czapskich 3, pensj. Porębskiej.

Kto wie, gdzie przebywa Dr Albin Jakiel, Warszawa, Żoliborz, Krasińskiego 21, lub wie coś o jego losie, proszony jest o zawiadomienie żony Marii, która wraz z dziećmi znajduje się w Łanach, poczta Wodzisław, st. kolej. Sędziszów (dom Fr. Galińskiej). 479

Machnicki Tadeusz z żoną Janiną, Warszawa, Polna 44, poszukiwany jest przez rodzeństwo. Wiadomość proszę: Güntnerowie, Kraków, Zyblikiewicza 5, Rożańska, Kraków, Lotnicza 14, Machnicki, Bochnia. 480

Zawiadamiają rodzinę o miejscu pobytu: Zofia Milewska z synem, Hanna Weliman z dziećmi, Korczakowa Zofia z córką, Tchórzewska Zofja z babką — majątek Kępie, poczta Charsznica, u pp. Szańkowskich. 481

Ktokolwiek wie coś o losie: Andrzeja i Jana Tchórzewskich, zaginionych w Warszawie 6 sierpnia br. na Mokotowie oraz Edwarda Tchórzewskiego i Eugeniusza Wellmana, ostatnio widzianych w Pruszkowie 28. IX — podać wiadomość dla matki i żon: Kraków, Karmelicka 54, u pp. Warzyckich. 2592

Gadomskiej Jadwigi, zamieszkałej w Warszawie, ul. Puławska 37, m. 33, poszukuje mąż. Wiadomość: Kraków, Wrzesińska 11, m. 15, Radwańska.

Srokowska Regina Dr, Srokowska Barbara, Srokowska Janina, zamieszkałe w Warszawie, ul. Wspólna 62, są poszukiwane przez Inż. Mieczysława Srokowskiego. Wiadomość: Kraków, Wrzesińska 11, m. 15, Radwańska. 485

Terleckiej Zofii, zamieszkałej w Warszawie, ul. Wspólna 63 B poszukuje Inż. Mieczysław Srokowski. Wiadomość Kraków, Wrzesińska 11, m. 15. Radwańska. 486

Kto wie coś o losie rodziny Gołębiowskich: Gołębiowski Paweł, dyżurny ruchu na stacji Warszawa, Gdowska; Gołębiowska Genowefa, żona z dziećmi Andrzejem, Tadeuszem i niemowlęciem, zamieszkałych ostatnio Legionowo, ul. Topolowa 16, dawniej Warszawa-Grochów, Bloki kolejowe 2, proszony o podanie wiadomości M. Kaniowa, Kraków, Czyżyny 63, lub Kraków, Chodkiewicza 18, m. 7. 489

Mgr. Wiszniewskiego Adama, zamieszkałego w Warszawie, ul. Radna 6/14, poszukuje Matylda Wiszniewska, Kraków, ul. Lubicz 12/8, ew. Dzielski, Bochnia, ul. Biała. Ktoby wiedział o nim, proszony jest o podanie wiadomości.

Inż. Korytkowski Artur i Wanda poszukują rodziny: Marychny Korytkowskiej, Janki Korytkowskiej z Ewunią, Janiny Górskiej, Władysława Macherskiego z rodziną, Haliny Małeckiej, Ireny Tarnawskiej. Wiadomości proszę kierować pod adresem: prof. Krzyżanowski, Kraków, Krupnicza 12. 491

Warszawiacy! Poszukuję Aleksandry Zofii Ślusarczykowej oraz jej córki Lili, zamieszkałych Warszawa, Żoliborz, Aleja Sportowa 31, m. 45. Gorąco proszę o wiadomość. Jadwiga Bryłska, Kraków, Borek Fałęcki, ul. Główna 54, obok kościoła. 494

Gajewska Amelia, lat 44, Warszawa, ul. Płocka 7 B. Zgłoś się Kraków, Krowoderska 5 R. G. O. 495

Pichur Andrzej i Krystyna z Warszawy, Kościuszki 11, proszeni o podanie swego adresu, wzgl. ktoby wiedział o ich miejscu pobytu podać: Pichur Janina, Kraków, Pl. W. Św. 6, „Ratsstuben".

Antkowiak Helenę z córeczką Oleńką i prof. Kurkiewicza Tadeusza poszukuje Jagoda i Basia. Kto ma jakiekolwiek wiadomości, proszony jest podać: Kraków, Grodzka 48, f-ma Meinl.

Sujkowska Leokadja wraz z córkami Janiną i Haliną zamieszkała ostatnio w Warszawie, Koszykowa 50 m. 5 poszukiwane. Kto mógłby udzielić o nich jakiejkolwiek informacji, proszony jest usilnie o podanie wiadomości pod adresem: Maria Fusiecka, Kraków, ul. Dietla 54 m. 10. 214

Ktoby miał wiadomości o Stanisławie, Eugenjuszu i Helenie Pazdalewiczach z Międzylesia koło Otwocka i o Tadeuszu Kleczu, Przeworsk Cukrownia, raczy donieść Ludwikowi Mieczce, Kraków, Friedleina 12. 232

Pastuszkiewicz Halina z Warszawy poszukuje matki Cyzmerowej i siostr. Wiadomość: Ubezpieczalnia Społeczna, Tomaszów Mazowiecki. 3207

Lupińskiego Wacława, Barbarę, Danutę i Zdzisława, zam. Warszawa ul. Madalińskiego 42, m. 55; Webera Kazimierza, Marię, Stefanię i Jana, zam. Warszawa, ul. Zulińskiego 5, m. 23, poszukuje i prosi o informacje A. Swiderski, Kraków, ul. św. Krzyża 11, m. 1.

Grabowski Władysław, zamieszkały Warszawa-Praga, ul. Stalowa 53. Kto mógłby udzielić jakiejkolwiek wiadomości o jego losie proszony jest o zgłoszenie się pod adresem: Kraków, Al. Mickiewicza 79 u Franciszka Grabowskiego.

Inż. Irowec Jerzy i Lucyna z Warszawy, Przemysłowa 19, mieszkają obecnie Kraków, Dietla 27, m. 4, poszukują syna Janusza. Dr. Tadeusz Böm z żoną i córką mieszkają tamże. 219

Siemaszko Eugenia z córką Jadwigą i matką Józefę Grabiarzową poszukuje Irenę i Ignacego Zalewskich, zamieszkałych Warszawa, Miodowa 7—84. Wiadomość kierować: majątek pp. Dąbrowskich w Michałowicach pod Krakowem.

Zaboklicka Irena, zam. Kraków, ul. Starowiślna 44, m. 6. poszukuje rodzinę, zam. w Warszawie, matkę Marię Zaboklicką, braci Mariana i Aleksandra Zaboklickich, zam. ul. Szklana 4, siostrę Helenę Gąsiorowską z mężem Lucjanem i synkami Tadziem i Wojtusiem, zam. ul. Hutnicza 8, m. 12, brata Kazimierza Zaboklickiego z żoną Eugenią i synkami Romanem, Kazimierzem i Andrzejem. Ktoby wiedział o ich losie, proszony jest o wiadomość. 295

Kuncewicz Józefę i Marię, zamieszkałych w Warszawie przy ul. 6-go Sierpnia Nr 20, poszukuję. Ktoby wiedział coś o ich losach z lokatorów tego domu, uprzejmie proszę donieść pod adresem: Kraków, ul. Zielona 8, m. 17, pp. Wyszyńskich dla inż. Henryka Kuncewicza.

Sieniawski Stefan poszukuje rodziny z Warszawy ulicy Chmielnej 98. Wiadomości kierować: Kraków, ul. Topolowa 13—6. 341

Rakowiczowie Zygmunt, Helena, córka Julita, zamieszk. Warszawa, Czarnieckiego 53, proszeni o przyjazd. Maria Szajdakowska, Kraków, Grodzka 12.

Łabicka z Kurowskich Zofia, pracowała w Czerwonym Krzyżu, Warszawa, poszukiwana. Wiadomość Maria Szajdakowska, Kraków, Grodzka 12. 350

Żurowska Maria, ostatnio zam. Brwinów koło Warszawy, ur. we Lwowie 1901 proszona o przyjazd lub wiadomość: Maria Szajdakowska, Kraków, Grodzka 12. 351

Poszukuję: Rehana Erazma, lat 80, Przybyt Ludwiki, lat 30 i Przybyt Tadeusza lat 14, zamieszkałych w Radzyminie, Peowiaków 34; Rehana Łucjana lat około 50, Rehan Zofię lat 43 i Rehana Ryszarda lat 13, Warszawa, Wspólna; Rehan Wanda lat 46 i Rehan Halina lat 16, zamieszkałych Warszawa-Praga; Gutt Wanda lat 23 i Gutt Elżunia lat 5, Warszawa, Lelechowska 4; Kwolik Amalia lat 36, Kwolik Krystyna lat 5 i Kwolik Jan, Warszawa, Częstochowska; Michniewicz Krystyna i Michniewicz Maria lat 25, Warszawa, Wspólna; Koronowicz Emilia z matką i rodziną ze Lwowa; Danielewicz Weronika, Warszawa, Sękocińska. Wszystkich posiadających jakiekolwiek wiadomości bardzo proszę kierować na adres: Markiewicz Jadwiga, Kraków, Limanowskiego 50, m. 5. 363

Groblickiego Antoniego, Rodziny Czosnowskich, Warszawa, Marszałkowska 60, Dr. Hier. Czarkowskich, Złota, Józefostwa Leszczyńskich, Lipowa 11, Ireny Kozubowskiej, Żoliborz, Śmiała, Teofilostwa Czarneckich, Stefana Prus-Kobylińskiego, Marii i Ireny Bołtuć, Szczygła 8, Marii Załęskiej, poszukują Pomorscy, Kraków, Groble 8. 364

Morawski Wojciech, Oflag II D Gross Born prosi o wiadomość o matce Helenie Warszawa, Saska Kępa, Czeska 18 i Irenie Kiwerskiej, Żoliborz, ul. Kaniowskiego. — Olszowska Krystyna z Jacentowa, obecnie Lanckorona, ul. Świętokrzyska 245 distr. Kraków prosi rodzinę i znajomych z Warszawy o wiadomość. Kto wiedziałby coś o Bukowińskiej Zofii, Warszawa, ul. 6 Sierpnia 4, Irenie Gaudin, Wacławie Jastrzębskim, Aleksandrostwu Hartfielach, Jacku Szwejcerze, Marii Wesołowskiej, Lucynie Chobrzyńskiej, Kordianie Tarasiewiczu, Bohdanie Cywińskim, proszony jest o napisanie: poczta Lanckorona, ul. Świętokrzyska 245, Olszowska. 365

Tarach Heleny z córką Magdusią oraz Heleny Dobromęskiej z Warszawy, ul. Krechowiecka 5, m. 34 (Żoliborz) poszukuje Siekański, Kraków, Pijarska 4. Łaskawe informacje upraszam podać pod wskazanym wyżej adresem. 610

Najlepszego przyjaciela Tadeusza Sobczyka p. Antka, zam. w Krakowie, poszukuje w celu ważnych informacji narzeczona Krystyna Dardzińska, Kraków, Brzozowa 4/5, u p. Szczybalskiej. 668

Wydawnictwo „Goniec Krakowski". Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.